

Ks. Zbigniew St. Iwański

**KRYZYS KARY
POZBAWIENIA WOLNOŚCI**

Tematyka kary pozbawienia wolności budzi wiele emocji wśród społeczeństwa, zwłaszcza teraz, gdy dostrzega się wzrost przestępczości i nieskuteczność resocjalizacji osób skazanych. Pojawia się pytanie o sens karania izolacją więzienną za czyny, które nie stanowią bezpośredniego zgorzenia dla życia obywateli i bezpieczeństwa państwa. Budowanie nowych zakładów karnych nie rozwiązuje problemu, jakim jest zjawisko naruszenia prawa przez osoby, które to czynią z różnych powodów: na skutek biedy materialnej, braku perspektyw zawodowych, funkcjonowania w środowiskach patologicznych, uzależnienia czy zwykłej głupoty.

Spółeczeństwo musi podjąć współodpowiedzialność za proces socjalizacji i resocjalizacji osób niedostosowanych społecznie, jeśli chce uniknąć dalszej ich depersonalizacji i dehumanizacji, a zarazem stygmatyzacji.

Obecnie można mówić o postępującym kryzysie kary pozbawienia wolności. Potwierdza to wzrastająca liczba recydywistów, którzy wracają do działalności przestępczej na skutek odrzucenia ich przez społeczeństwo. Brak zatrudnienia w miejscach pracy dla byłych więźniów i niewystarczająca pomoc prawna oraz materialna ze strony społeczeństwa utrudnia im start w samodzielne i odpowiedzialne życie. Taki stan wzbudza agresję i przemoc, pogłębia frustrację wśród byłych więźniów i niweczy cały trud resocjalizacji dokonywany wobec nich w zakładach karnych. Izolacja więzienna nie sprzyja skutecznej działalności wychowawczej skazanych, gdyż sama kara pozbawienia wolności ma charakter depriwacyjny i transmisyjny. Istnieje więc potrzeba poszukiwania alternatywnych rozwiązań w kwestii karania przestępców, tak, by następowała w nich przemiana nastawień i zachowań z negatywnych na prospołeczne.

1. Skazany jako podmiot kary

Człowiek jako osoba ma niezbywalną godność, wynikającą z natury ludzkiej. Jako istota rozumna i wolna kształtuje rzeczywistość. Wpływa zarówno na swój własny rozwój psychofizyczny, jak i na społeczeństwo. Kim jest czło-

wiek? – to pytanie stawia sobie wielu badaczy. Bogdan Suchodolski wyróżnił trzy podstawowe koncepcje człowieka: koncepcję ontologiczną i metafizyczną, koncepcję empiryczną i koncepcję materialistyczną. Koncepcja ontologiczna i metafizyczna określa człowieka jako byt osobowy. Na konieczność badania tej rzeczywistości jaką jest człowiek wskazuje koncepcja empiryczna. Według koncepcji materialistycznej, człowiek będąc aktywnym stwarza rzeczywistość i samego siebie¹. Zrozumienie tego, kim jest człowiek, jaki jest sens jego istnienia, było celem wielu badaczy na przestrzeni historii ludzkości. Ks. Marian Nowak wymienia następujące opcje, które pokazują jak kształtowała się wiedza o człowieku:

- „– *l’homme machine* – człowiek maszyna,
- *homo sapiens* – człowiek myśliciel, mający wartość, jeśli myśli i prowadzi aktywność umysłową,
- *homo oeconomicus* – człowiek, którego wartość mierzona jest tym, co posiada,
- *homo kreator* – człowiek, którego wartość mierzona jest jego twórczą aktywnością,
- *homo Faber* – człowiek, którego wartość mierzy się jego pracą,
- *homo Dei* – człowiek Boży, rozumiejący siebie w relacji do Boga jako dziecko Boże, a Boga jako swojego Stwórcę, Pana i Zbawiciela”².

We wszystkich koncepcjach osoby można zauważyć troskę o wydobywanie tego co jest najbardziej istotne dla określenia człowieka. Jest on bytem niepowtarzalnym, który ma w sobie zarówno strukturę zewnętrzną, jak i wewnętrzną. Jest człowiek istotą wolną i rozumną, która tym samym wyróżnia się spośród innych istot żyjących na ziemi. Człowieka można, zdaniem Mieczysława Krąpca, rozpatrywać zarówno: „jako *res naturae*, a więc jako określony egzemplarz biologiczny w jego rozwoju, uwarunkowaniach środowiskowych i przejawach działania, jak i od strony jego bytowości, która od wewnątrz kształtuje sobie duchowe oblicze. Należy więc patrzeć na człowieka jak na osobę”³. Pojęcie „osoba” pochodzi od łacińskiego *persona*. W tym pojęciu jest zawarte stwierdzenie o człowieku jako człowieku – „w jego formie, indywidualności, w jego sposobie życia jako bytu osobnego, oddzielnego od rzeczy i od otoczenia, jednostkowego i niepowtarzalnego. Bycie osobą łączy się bowiem, zdaniem Guardiniego, z niepowtarzalnością i pojedynczością. Te kategorie można widzieć w wymiarze ilościowym (jestem tylko jeden, nie mogę mieć sobowtóra) i jakościowym (tylko ja jestem tą osobą). Ten fakt nadaje osobie we wnętrzości i immanencji⁴. Z osobą związana jest jej niezbywalna godność, wynikająca z natury człowieczeństwa. Przysługuje ona każdemu człowiekowi, niezależnie

¹ B. Suchodolski (red.), *Pedagogika*, t. 1., PWN Warszawa, 1985, s. 70-92.

² Nowak M., *Teorie i koncepcje wychowania*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

³ Zob. M.A. Krąpiec, *Ja – człowiek*, s. 99-117.

⁴ Zob. D. Breitenstein, *Guardini’s christliche Antropologie*, s. 1.

od jego pochodzenia, przekonań religijno-społeczno-politycznych czy kondycji moralnej i egzystencjalnej. Godność osoby jest wartością będącą w relacji do bytu transcendentnego – do Osoby Boga, który jest Stwórcą człowieka. Godność osoby, jak stwierdza Czesław Cekiera, nadaje sens ludzkiemu życiu, jego egzystencji, jego powołaniu i przeznaczeniu. Integruje osobowość niezależnie od warunków bytowych, czy też doświadczeń tak pozytywnych, jak i negatywnych⁵. Ks. Czesław Cekiera, analizując pojęcie godności osoby ludzkiej, stwierdza, że „spełnia ona funkcje podmiotowości, samoaktualizacji, stymuluje i realizuje funkcje motywacyjne, kształtuje obraz osobowości oparty na systemie wartości i świadomość swej godności. W sytuacjach związanych z zagrożeniem życia świadomość poczucia godności pomaga pozostać wiernym przekonaniom i sumieniu, a także w zgodzie z normami, wartościowaniem, postępowaniem indywidualnym i społecznym, wbrew naciskom i przymusom autorytarnej władzy i systemom totalitarnym. W sytuacjach granicznych, skrajnych, w cierpieniu, w więzieniu, będąc maltretowany, w obliczu śmierci człowiek z poczuciem swej godności potrafi przyjąć cierpienie, a nawet śmierć bez rozpaczony”⁶. Przykładem może tu być święty o. Maksymilian Kolbe, Kardynał Stefan Wyszyński, błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty, błogosławiony Ks. Jerzy Popiełuszko, czy święty papież Jan Paweł II. Ojciec Maksymilian Kolbe, w imię obrony ludzkiej godności, oddał życie za drugiego człowieka. W warunkach urągających człowiekowi, będąc w obozie zagłady swoją postawą odwagi i determinacji pokazał, że człowieka nie można upodlić i zdeptać. Z kolei Matka Teresa z Kalkuty, zbierając z ulicy porzuconych, chorych i biednych ludzi i dając im warunki ludzkiej egzystencji i godnego umierania, stała się wyrzutem sumienia dla społeczeństwa wykazującego się brakiem pomocy dla ludzi żyjących w ubóstwie i skrajnej nędzy. Należytą godność zachował Prymas Stefan Wyszyński, który wolał być uwięzionym, niż przyjąć narzuconą ingerencję władz komunistycznych w swobodę praw wierzących obywateli. Za swoje religijne przekonania i w obronie godności ludzi pracy oddał życie ks. Jerzy Popiełuszko, który nawoływał, by zło dobrem zwyciężać. Z kolei papież Jan Paweł II w swojej posłudze apostołskiej na każdym miejscu dawał wyraz zatroskania o każdego człowieka. Bronił godności wszystkich żyjących na marginesie życia społecznego, przypominając światu, że człowiek nie przestaje być człowiekiem nawet wówczas, gdy narusza prawo czy dotknięty jest jakąkolwiek formą uzależnienia czy choroby. Swoim życiem pokazał, że można z należytą godnością w każdej sytuacji dawać świadectwo wierności swoim przekonaniom i zasadom postępowania.

O powszechnym prawie do godności wszystkich ludzi mówi Deklaracja Praw Człowieka, która stwierdza: „Wszyscy ludzie rodzą się równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i po-

⁵ Cz. Cekiera, *Programy resocjalizacji narkomanów w zakładach karnych, (Anglia, Szwajcaria, RFN, USA, Szwecja)*, „Zagadnienia Wychowawcze” 1998, nr 1, s. 48-56.

⁶ Tamże.

winni postępować wobec innych w duchu braterstwa” (art. 1)⁷. Ta godność polega na równości praw wszystkich ludzi. Zakazywane jest niewolnictwo, stosowanie tortur, nieludzkie traktowanie, brak równości ze względu na przekonania religijne czy polityczne. Ludzie powinni mieć poczucie bezpieczeństwa i ochronę swojego życia prywatnego. Szczególną troską powinno być objęte prawo człowieka do życia. Na szacunek i ochronę zasługuje dzieciństwo i macierzyństwo, które jest związane z kształtowaniem i rozwojem ludzkiego życia⁸. Godność osoby jest miarą osobowości. Może ona być ujmowana w wielu aspektach: filozoficznym, teologicznym, psychologicznym, socjologicznym i prawnym. Człowiek, będąc istotą rozumną i wolną, ma świadomość swej tożsamości i godności. Gdy zwraca się do Boga – swego Stwórcy – osiąga pełnię człowieczeństwa. Tym samym uczestniczy w życiu nadprzyrodzonym, wolnym od ograniczeń, uzależnień i niedoskonałości. Ten dar godności nadprzyrodzonej jest zadaniem i zarazem celem człowieka. Człowiek może dzięki swemu rozumowi ubogacać swoją godność o wartości moralne i etyczne. Gdy je odrzuca traci na swej godności i staje się jednostką niedostosowaną społecznie. Najpełniej prawdę o godności człowieka wyraził Sobór Watykański II, stwierdzając, że jest ona widoczna w sumieniu i w wolnym ukierunkowaniu się ku wolności prowadzącej do osobowej relacji z Chrystusem. Bez odpowiednio uformowanego sumienia i braku rozeznania dobra i zła człowiek staje się osobą zniewoloną i uzależnioną od własnych słabości bądź drugiego człowieka⁹. Godność osoby jest niezależna od rodzaju i uwarunkowań więziennych. Przynależna jest każdemu człowiekowi z racji jego ludzkiej natury.

O godności skazanych wspomina ustawa z dnia 26 kwietnia 1996 roku. Do podstawowych zadań Służby Więziennej należy: prowadzenie działalności resocjalizacyjnej wobec osób skazanych, wychowywanie tymczasowo aresztowanych w sposób zabezpieczający prawidłowy tok postępowania karnego, zapewnienie osobom skazanym przestrzegania ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej; ochrona społeczeństwa przed sprawcami przestępstw¹⁰. Takie założenia ustawowe pokazują, że skazani i tymczasowo aresztowani nie tracą z tego tytułu swojej godności ludzkiej. W pracy resocjalizacyjnej wychowanie personalistyczne wydaje się najbardziej właściwą i słuszną metodą postępowania. „Mając do czynienia z człowiekiem, który zszedł z drogi życia normatywnego w społeczeństwie, personalizm nie odbiera mu godności osoby ludzkiej. Przeciwnie – stawia go na równi w naturze ludzkiej z każdym człowiekiem, bez względu na jego pozycję społeczną i pełnione zadania. Wychowanie personalistyczne w odniesieniu do procesu resocjalizacji przywraca więź skazanym w możliwość powrotu do spo-

⁷ Zob. Ks. Z. St. Iwański, *Wprowadzenie do pedagogiki resocjalizacyjnej*, Płock 2003, s. 172.

⁸ W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha 1985.

⁹ Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 1991. Encykliki Jana Pawła II, T. II, Kraków, Wyd. św. Stanisława B.M. 1986.

¹⁰ Ustawa z dnia 26 czerwca 1996 o Służbie Więziennej, Dz.U. Nr 61 z 31 V 1996.

leczeństwa. Odsłania prawdę o człowieku, który jest niepowtarzalną wartością, stąd konieczność szacunku do niego jako osoby¹¹.

Z przeprowadzonych badań nad funkcjonowaniem wartości wśród skazanych wynika, że o godności ludzkiej więźniowie wypowiadali się, że jest to: „szacunek; poszanowanie; szlachetność; akceptacja siebie i innych; charakter; honor; kultura osobista; cenięcie siebie; ambicja i odpowiedzialność; najwyższe Ja, którego nie wolno podeptać; najwyższa wartość człowieka; poczucie sprawiedliwości; ambicja; honor i własna duma”¹². Ta godność, jaką ma każdy człowiek, w ocenie samych skazanych jest wartością, której bronią, bo pozwala im mieć szacunek dla siebie mimo izolacji od społeczeństwa. Prowadzenie resocjalizacji w warunkach izolacji wymaga od wychowawców poszanowania godności ludzkiej dla swoich wychowanków. Jest to podstawowy warunek dla zaistnienia odpowiedniego klimatu dla wszelkich działań wychowawczych, które tylko wtedy mogą okazać się skuteczne. Praca wśród osób osadzonych wymaga umiejętności i wiedzy oraz odpowiednich środków, które pozwolą osiągnąć zamierzony cel. Podejmujący się jej kuratorzy, pedagodzy, terapeuci muszą być zarówno doradcami jak i ekspertami. Wychowanek powinien odczuwać, że wychowawca jest jego obrońcą a nie przeciwnikiem. Na podmiotowość jednostki jako warunek w relacjach wychowawca-wychowanek zwraca uwagę prof. Balandynowicz. O podmiotowości mówić możemy, zdaniem Balandynowicza, gdy jednostce nie narzucamy celów z zewnątrz, gdy podejmujemy je wspólnie razem. Osoba nie może być środkiem do osiągnięcia celu. Ona ma być celem samym w sobie. Człowiek nie powinien być uprzedmiotowiony z rolą bądź funkcją jaką ma pełnić. O podmiotowości osoby można mówić, że istnieje, gdy człowieka uwalnia się od tresury, manipulacji, przymusu, dyspozycyjności¹³.

Człowieka nie traktuje się podmiotowo „kiedy przymusowo poddajemy go psychoterapii, kiedy więźnia poddajemy elektrowstrząsom, nie leczymy dewianta seksualnego i pozwalamy mu na kontrolowaną wolność. Ponadto, gdy przestępca się nie poprawia, podnosimy surowość kary, a gdy wskazuje pewną poprawę, jesteśmy skłonni dawać mu coraz to inne nagrody. Jest to typowo przedmiotowe traktowanie człowieka, ponieważ osoba się zmienia ze względu na nagrodę, jednostka reaguje i powstrzymuje się w krótkim czasie przed popełnieniem przestępstwa ze względu na karę”. Człowiek jest wartością najwyższą, gdyż posiada niezbywalną godność osoby ludzkiej. Jako istota rozumna i zarazem duchowa jest twórcą i kształtuje własną osobowość i charakter. Natura człowieka czyni go równym wobec wszystkich jednostek ludzkich. Jednakże nie ma równych praw w społecznościach totalitarnych i naruszających demokrację, stąd powstające podziały wśród

¹¹ Z.St. Iwański, *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*, Toruń-Warszawa 2006, s. 43.

¹² Tamże, s. 138.

¹³ A. Balandynowicz, *Podmiotowość osoby i dobro wspólne w procesie reintegracji społecznej a system probacji*, „Probacja” 2012, nr 1, s. 36-37.

narodowości i państw, które powinny być eliminowane przez właściwą politykę społeczną.

Człowiek, jak głosi *Biblia*, został stworzony na: „obraz i podobieństwo Boże”. Nie tylko wyznaje wiarę w Boga, ale w oparciu o Jego prawo stara się w swym ziemskim życiu otwierać na drugiego człowieka. Wychodzi do niego z przesłaniem sprawiedliwości, miłości, a nade wszystko z darem przyjaźni. Tego uczył Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek, stawiając takie właśnie zadania przed każdym człowiekiem. Chrześcijaństwo niesie ze sobą poszanowanie godności ludzkiej, która jest sama w sobie czymś naturalnym i uniwersalnym. Uczy, że człowiek jest osobą od chwili poczęcia, stąd nieustanna obrona przez Kościół katolicki prawa do życia. Człowiek, żyjąc w społeczności ludzkiej, ma w niej pozostać jako podmiot życia społecznego. Mówi o tym Konstytucja *Gaudium et spes*, w której czytamy: „Osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych, ponieważ z natury swej koniecznie potrzebuje ona życia społecznego” (GS 25). Na temat godności człowieka wypowiadał się w swych publikacjach naukowych przedstawiciel personalizmu chrześcijańskiego Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II. Według niego, osoba ludzka ujawnia się w działaniu świadomym i wolnym, którego efektem jest czyn. Na strukturę człowieka składa się podmiotowość, świadomość, wolność, sprawczość, samostanowienie, transcendencja czynu oraz duchowość. Osoba nie może być środkiem ani narzędziem do realizowania czyjegoś celu, ponieważ ona sama ma swój cel, stwierdza Wojtyła.

W personalizmie chrześcijańskim eksponuje się zasadę solidarności w życiu społecznym, lecz u jej podstaw nie leży interes klasowy poszczególnych grup społecznych, lecz wzajemna życzliwość i miłość. To właśnie w idei miłości bliźniego, która łączy się ze sprawiedliwością, musi znaleźć swe podłoże idea solidarności.

W kolejnej swej encyklice *Dives in misericordia* mówi o tym Jan Paweł II, gdy pisze, że „ludzie spotykają się ze sobą w samym tym dobru, jaki jest człowiek z właściwą mu godnością”. I dalej pisze Ojciec Święty, że „nie można spełnić postulatów również i sprawiedliwości społecznej bez dopełnienia ich cywilizacją miłości” (DM14).

Personalizm pozwala nam wydobyć prawdę o człowieku, o jego godności i właściwym miejscu w społeczeństwie. Samo chrześcijaństwo podnosi rangę człowieczeństwa w relacji do Boga, ukazując nasze przeznaczenie do życia nadnaturalnego, którego stajemy się współuczestnikami dzięki Chrystusowi.

Człowiek ma jednak z racji swej natury wolny wybór, jako dar Stwórcy. Może skłaniać się zarówno w stronę dobra, jak i zła. Kościół Chrystusowy dostarcza ludziom potrzebnych łask w walce ze złem, ale potrzebna jest w tym współpraca i wysiłek człowieka. Dla chrześcijanina związek z Bogiem jest możliwy dzięki Chrystusowi, obecnemu w Swoim Kościele. W nim Chrystus przynosi dobro moralne przez proklamację Ewangelii i przez Swoje działanie.

Wyzwolenie człowieka z niewoli grzechu i zarazem przywrócenie do godności przybranego dziecka Bożego, które ma wymiar personalistyczny, dokonuje się dzięki Chrystusowi. W tym odkrywaniu prawdy o Bogu i człowieku potrzebna jest harmonia wiary i rozumu. Temu tematowi poświęcona została encyklika Jana Pawła II *Fides et ratio*.

2. Kara, jej cele i funkcje

Istotnym problemem wielu nauk, w tym kryminologii, socjologii, psychologii, pedagogiki czy prawa jest zagadnienie poświęcone funkcjonowaniu kary pozbawienia wolności. Przy jej pomocy społeczeństwo pragnie zabezpieczyć się przed czynami przestępczymi, uchronić od sytuacji zagrożenia ich zdrowia i życia. Poszukuje się wciąż nowych rozwiązań, ułatwiających eliminowanie z życia społecznego sytuacji patologicznych i osób naruszających ustalone normy i zasady. Ale nadal kara pozbawienia wolności pozostaje jako najczęstszy mechanizm, przywracania w społeczeństwie ładu i porządku moralnego. Czy jest skuteczna? Jest to pytanie, które stawia sobie wielu badaczy tej problematyki. Czym jest więc kara, kara kryminalna, kara pozbawienia wolności?

Encyklopedia pedagogiczna „karę” definiuje w następujący sposób: *Kara fizyczna i/lub psychiczna* dolegliwość, która dotyka kogoś, kto naruszył wyznaczone normy lub reguły wyznaczające określone sposoby postępowania (może być kara bogów, Boża, kościelna, służbowa, administracyjna, pedagogiczna): dolegliwość ta może mieć charakter nieunikniony (kara naturalna) lub celowy, zamierzony (np.: kara kryminalna).

Z kolei: *kara kryminalna* jest to przewidziana przez prawo karne reakcja na czyn przestępczy, w której wyraża się dezaprobata owego czynu, a także jego sprawcy.

Kara pozbawienia wolności, polega na przymusowym umieszczeniu osoby skazanej prawomocnym wyrokiem sądu na czas określony w zakładzie karnym.

W przypadku kary kryminalnej, jest ona wymierzana w imieniu państwa przez wymiar sprawiedliwości, wymierzana jest prawomocnym wyrokiem, z poszanowaniem bezstronności stron, sprawcy i ofiary. A. Marek podaje „wymierzanie kar za przestępstwo stanowi realizację wymiaru sprawiedliwości, który Konstytucja powierza sądom, wyposażając je w przymiot niezawisłości w zakresie orzekania”¹⁴.

Kara pozbawienia wolności ma określone funkcje, które się jej przypisuje. Otton Lipkowski stwierdza, że wobec osób niedostosowanych społecznie, kara stanowi istotny i znaczący element wychowania i nazywa ją reakcją na bezprawie¹⁵.

¹⁴ A. Marek, *Prawo karne – zagadnienia teorii i praktyki*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1997.

¹⁵ O. Lipkowski, *Resocjalizacja*, Warszawa 1980, s. 319-320.

W. Ciosek wyróżnia funkcje kary: odwetową, eliminacyjną, odstrasżającą i poprawczą. Funkcja odwetowa jest reakcją społeczeństwa na czyny szkodliwe i destruktywne, naruszające obowiązujące normy. Jest to obrona społeczeństwa przed zachowaniami jednostek, które chcą zakłócić porządek publiczny. Funkcja eliminacyjna pozwala wykluczyć z życia społecznego te jednostki, które są w konflikcie z prawem. Izolując je udaremnia się im dokonanie kolejnych przestępstw. Nie oznacza to jednak, że będąc w zakładzie karnym sprawca nie popełni tam żadnych występków. Funkcja odstrasżająca zakłada, że ważąc ewentualne zyski i straty w przypadku popełnienia czynu przestępczego, jednostka wybierze zachowanie nienaruszające prawo. W procesie tym zachodzi antycypacja przykrości, jaka może mieć miejsce w przypadku uwięzienia jednostki. Inne znaczenie ma utrata wolności dla recydywistów, a inne dla tych, którzy po raz pierwszy decydują się na taki krok. Funkcja poprawcza, nazywana też wychowawczą, związana jest z założeniem, że w przypadku konieczności, człowieka można zmienić tak, by przestrzegał istniejących zasad i prawa¹⁶.

Powyższe funkcje kary są oczekiwaniem społeczeństwa, że spełnią one pokładane w nich nadzieje. Nie gwarantują jednak skuteczności wobec wszystkich przestępców, zarówno potencjalnych, jak i tych rzeczywistych. W dużym bowiem stopniu o tym, jak postępuje człowiek decyduje rodzina, gdzie ogniskuje się codzienne życie. Tutaj otwiera się przed jednostką świat wartości bądź antywartości¹⁷.

Funkcje kary z racji na swój obiektywny charakter są związane ze skutkami kary. W przypadku kary śmierci, skutek jest natychmiastowy – wyeliminowanie sprawcy na zawsze ze społeczeństwa. Kara pozbawienia wolności może także utrwalać postawy antyspołeczne, wręcz dewiacyjne, spełniając tym samym funkcję demoralizującą. Przebywanie w izolacji wpływa także integrująco na świat przestępczy. Wymiana doświadczeń w obszarze łamania prawa, wzmacnia wśród osadzonych funkcję kryminogenną. Kara pozbawienia wolności spełnia więc w takim przypadku funkcję negatywną.

Jarosław Warylewski w artykule *O wybranych funkcjach i celach kary pozbawienia wolności* pozytywnie ocenia następujące funkcje kary: subsydiarną, ekspiacyjną, ekspresyjną, izolacyjną, gwarancyjną, afirmującą, kompensacyjną, sprawiedliwościową, zapobiegawczą i resocjalizacyjną¹⁸. Funkcja subsydiarna – pomocnicza w stosunku do innych funkcji – jest realizowana na etapie wyrokowania. Funkcja ekspiacyjna pozwala sprawcy na odkupienie swojej winy. Funkcja ekspresyjna, realizowana na wszystkich etapach występowania kary pozbawienia wolności, informuje społeczeństwo o stanowczej gotowości państwa do ochrony dóbr prawnych. Funkcja izolacyjna umożliwia wykluczenie ze społec-

¹⁶ M. Ciosek, *Człowiek w warunkach izolacji więziennej*, Gdańsk 1995, s. 114-116.

¹⁷ Ks. G. Chojnicki, *Wartości w resocjalizacji*, [w:] *Wybrane zagadnienia z pedagogiki resocjalizacyjnej i rewalidacyjnej*, Zeszyty Naukowe, Płock-Wyszaków 2008, vol 33, s. 7-14.

¹⁸ J. Warylewski, *O wybranych funkcjach i celach kary pozbawienia wolności*, [w:] H. Machel (red.), *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006, s. 21-23.

zeństwa sprawców czynów zabronionych. Funkcja gwarancyjna – określona kara danego rodzaju, zapewnia brak dowolności w jej wykonywaniu. Funkcja afirmująca, poprzez zagrożenie, orzekanie i wykonywanie, wpływa na świadomość prawną społeczeństwa, promując zachowania zgodne z prawem. Funkcja kompensacyjna, pozwala na uzyskanie środków dla naprawienia szkody, poprzez podjęcie odpłatnej pracy. Funkcja sprawiedliwościowa, daje poczucie sprawiedliwości społecznej. Ma charakter odwetowy, gdyż odpląca złem za zło. Funkcja zapobiegawcza ma na celu odstraszać potencjalnych sprawców. Funkcja resocjalizacyjna jest realizowana w stosunku do konkretnego sprawcy. Ma na celu jego poprawę moralną¹⁹.

Cele kary

Każda stosowana kara w wymiarze sprawiedliwości ma określony cel. Kodeks karny wykonawczy w sposób precyzyjny formuluje cele kary.

„Art. 67 § 1. Wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa.

§ 2. Dla osiągnięcia celu określonego w § 1 prowadzi się zindywidualizowane oddziaływanie na skazanych w ramach określonych w ustawie systemów wykonywania kary, w różnych rodzajach i typach zakładów karnych.

§ 3. W oddziaływaniu na skazanych, przy poszanowaniu ich praw i wymagania wypełniania przez nich obowiązków, uwzględnia się przede wszystkim pracę, zwłaszcza sprzyjającą zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz środki terapeutyczne”.

Kara spełnia określone cele:

- może zniechęcać do złego,
- jest rekompensatą za popełnione zło,
- daje poczucie sprawiedliwości,
- zwalcza działania destruktywne,
- likwiduje poczucie winy – przywraca równowagę psychiczną u sprawcy – powstrzymuje przed popełnianiem czynów przestępczych -działa wychowawczo na wychowanka,
- pozwala ustalić wychowankowi, jakie wymagania przed nim się stawia oraz co w jego postępowaniu jest dobre, a co złe²⁰.

Kodeks karny wykonawczy zakłada pluralizm celów wykonywania kary pozbawienia wolności. Celem jednak podstawowym jest prewencja indywidualna. H. Machel, analizując karę pozbawienia wolności w kategoriach prawa karne-

¹⁹ Tamże, s. 22-23.

²⁰ Ks. Z.St. Iwański, *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*, Toruń-Warszawa 2006, s. 21.

go, podkreśla znaczenie prewencji ogólnej i szczególnej. Celem prewencji jest uprzytomnienie potencjalnym przestępcom możliwości karnej reakcji państwa na zachowanie przestępcze, co ma powstrzymać ich od takich zachowań. Celem prewencji szczególnej jest zniechęcenie osoby odbywającej karę pozbawienia wolności do dalszych zachowań przestępczych. To zniechęcenie może mieć charakter reakcji emocjonalnej w postaci obawy przed ponownym uwięzieniem, ale może też wynikać z postawy racjonalnej, z uświadomienia sobie nieopłacalności przestępstwa, niekiedy jego negatywnego osądu moralnego. Świadomość nieopłacalności przestępstwa zwykle powstaje w wyniku analizowania swojej sytuacji życiowej, w odniesieniu zarówno do siebie, jak i rodziny, osób najbliższych, z którymi jest ona związana silną lub mniej silną więzią społeczną. W tym drugim wypadku można mówić o efekcie resocjalizacyjnym.

Na karę pozbawienia wolności należy również spojrzeć z perspektywy różnych nauk, takich jak: psychologia penitencjarna, medycyna, psychopatologia, socjologia, pedagogika penitencjarna, pedagogika resocjalizacyjna, kryminologia, czy też teoria organizacji i zarządzania. Czyni to H. Machel w swej książce *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski. Studium penitencjarno-psychologiczne*, w której zajmuje się przestępcami, wykazującymi zaburzone formy zachowania.

Socjologia analizuje zjawisko tworzących się podgrup w zakładzie karnym. Medycyna, jak również psychopatologia bada wpływ izolacji na psychikę uwięzionych. Pedagogika penitencjarna wspólnie z pedagogiką resocjalizacyjną, podejmują kwestie wychowawcze kary pozbawienia wolności. Kryminologia opisuje, utrwalające się wśród skazanych, postawy przestępcze. Teoria organizacji i zarządzania zajmuje się karą pozbawienia wolności pod względem personelu więziennego. Ułatwia organizację służby więziennej i funkcjonowanie zakładu karnego²¹. Analizując celowość kary pozbawienia wolności należy stwierdzić, że jej realizację w dużym stopniu: przestarzała i niewystarczająca infrastruktura zakładów karnych, mała liczba zatrudnionych pracowników służby więziennej, brak pracy dla skazanych oraz przeludnienie więzień.

3. Pedagogiczny wymiar kary

Pedagogika, jako nauka o wychowaniu, dostarcza nam wiedzy, jak wychowywać człowieka, by mógł on osiągnąć optymalny rozwój psychofizyczny. Podstawowym środowiskiem wychowawczym jest rodzina. Tu bowiem rozwija się nowe życie w atmosferze wzajemnej miłości i zrozumienia, w oparciu o tradycje rodzinne, kulturowe i religijne. Tak się dzieje wówczas, gdy rodzina w pełni zaspakaja podstawowe potrzeby swoich przedstawicieli. Gdy jednak występują w niej uzależnienia, mamy do czynienia z rodziną dysfunkcyjną, gdzie łatwo o przejawy patologizacji życia. Rodzice, chcąc powstrzymać swoje dzieci przed

²¹ Tamże, s. 102.

zachowaniami agresywnymi i niewłaściwymi, stosują najbardziej tradycyjne metody wychowawcze, jakimi są nagradzanie i karanie. Poprzez tego typu metody rodzice kontrolują zachowania swoich dzieci. Wymierzając karę należy zawsze pamiętać, że stosujemy ją wobec osoby, która ma swoją godność i ma prawo wiedzieć, dlaczego podejmujemy wobec niej takie właśnie działania. Osoba wymierzająca karę musi czynić to z odpowiedzialnością, trzymając się określonych zasad. Tomasz Gordon wymienia spośród nich: zasadę bezpośredniości działania, dyskrecji, alternatywności i adekwatności. W myśl zasady bezpośredniości działania, wymierzanie kary powinno odbywać się zaraz po przewinieniu. Z kolei zasada dyskrecji zakłada, by kara dokonywana była bez obecności osób trzecich. Przy stosowaniu zasady alternatywności, wykonawca kary powinien umiejętnie różnicować zachowania niewłaściwe i poprawne. Zasada adekwatności zakłada zaś zachowanie odpowiednich proporcji do wagi wykroczenia²². Stosowanie kar powinno być ostatecznością. Zapamiętana kara może wywołać negatywne skutki, frustracje. Tam, gdzie mają miejsce kary fizyczne, zauważa się wzrost zachowań agresywnych. Dochodzi bowiem do naśladownictwa postaw wśród dzieci. Chętniej bowiem wzorują się na takich zachowaniach, które mogą im przynieść sławę bądź umocnić ich miejsce w grupie rówieśniczej²³.

Karanie często bywa stosowane jako środek zdobywania pozycji dominującej w rodzinie. Rodzice niekiedy wykorzystują karę jako swoisty rodzaj mechanizmu rywalizacji o dziecko. Taka sytuacja rodzić może bunt i ucieczkę w świat narkotyków, przemocy czy seksu. A to już maleńki krok w stronę przestępczości. Jeśli kara ma spełniać charakter wychowawczy, to musi być stosowana rozumnie i z umiarem. Ten charakter dobrze ujmuje Otton Lipkowski twierdząc, że sens karania w rozumieniu wychowawczym jest wówczas, gdy wyzwala ono w jednostce: dążenie do zaniechania złego postępowania, wyzwala od ciężącego poczucia winy i rodzi gotowość do wyrównania krzywdy²⁴.

Kara współcześnie „jest traktowana jako wzmocnienie negatywne i sposób postępowania wychowawczy w określonej sytuacji wychowawczej, zmierzającej do powstrzymania wychowanka (więźnia) od zachowań społecznie niepożądanych oraz do wytworzenia wewnętrznych mechanizmów zapobiegania ich występowaniu”.

Ważną rolę wychowawczą, obok środowiska naturalnego, jakim jest rodzina, spełnia szkoła. Tutaj wśród dzieci i młodzieży przenikają się różne zachowania i postawy. Są one wynikiem przejmowania od rodziców wzorców i wartości, które nie zawsze pokrywają się z oczekiwaniami społecznymi. Wychowawcy zmuszani są więc niekiedy, by wobec uczniów naruszających regulamin szkoły stosować kary. Jakże ważnym jest wówczas umiejętne dostosowanie kary nie tylko do rodzaju wykroczenia, ale również i do określonej sytuacji i osobowości wychowanka. Doznanie kary jest bolesnym doświadczeniem, ale niekiedy nie-

²² T. Gordon, *Wychowanie w samodyscyplinie*, Warszawa 1997, s. 87.

²³ Tamże, s. 96-99.

²⁴ O. Lipkowski, *Resocjalizacja*, Warszawa 1980, s. 325-326.

zbędnym i jedynym, które może zahamować agresję i przemoc. Już sam fakt istnienia kary sprawia, że potencjalne jednostki, chcąc naruszyć istniejące normy społeczne, wycofują się z działań destruktywnych. Pedagogiczny wymiar kary oparty powinien być na sprawdzonym i właściwym systemie wartości. Kara jest jakby obroną przed odrzuceniem akceptowanych powszechnie norm i wartości. Musi mieć jednak indywidualny charakter, gdyż dotyka człowieka, konkretnej osoby, zróżnicowanej jako jednostka pod względem predyspozycji, charakteru, osobowości i zachowania.

4. Religijny wymiar kary

Jak już wcześniej wspomniano, człowiek jest istotą rozumną i zarazem duchową. Jest zdolny do samorefleksji i wyboru takiej drogi życia, którą uznaje dla siebie za najbardziej istotną. Ma świadomość własnej wartości i poczucie godności osobistej. Jest otwarty na nowe doświadczenia i zarazem poszukuje odpowiedzi na sens swojego życia. Otaczający go świat dostarcza mu licznych powodów do osobistych przemyśleń. Ludzkie życie ma jednak nie tylko swój początek, ale i koniec. Świadomość przemijania napawa lękiem co dalej, gdy przyjdzie nieuchronna śmierć. Na te pytania i wątpliwości próbuje dać odpowiedź religia. W naszym kraju, głównie katolickim, dominującą religią jest wyznanie chrześcijańskie, mające swe źródło w nauczaniu Chrystusa. Poznać religię chrześcijańską można głównie dzięki Pismu Świętemu. Tutaj znajdujemy również karę jako konsekwencję nieposłuszeństwa względem Boga i Jego prawa. Ta kara pierwszych ludzi Adama i Ewy niesie skutki prawne na całą ludzkość. Ich sprzeciw wobec postanowień Stwórcy doprowadził ludzkość do życia na ziemi w trudzie i świadomości śmierci, czyli przemijania. Analizując zasadność takiej kary, chrześcijanin dochodzi do przekonania, że ma ona dla niego wymiar zbawienny. Pozwala bowiem, poprzez nawrócenie i odpokutowanie winy, mieć nadzieję na takie życie, które nie przemija i zarazem daje człowiekowi pełnię szczęścia, a ta jest jedynie w Bogu, do którego powraca człowiek, oczyszczony z win, czyli grzechów. Kara w ujęciu religijnym nie jest jedynie dolegliwością dla człowieka. Ona pozwala na przeobrażenie wewnętrzne każdego, kto podda się jej dobrowolnie. Bóg bowiem w swoim nieskończonym miłosierdziu, działa jak dobry Ojciec, który nigdy nie przekreśla swojego stworzenia, jakim jest człowiek. Mamy tu przykłady chociażby z przypowieści o „synu marnotrawnym”, który mimo utraty majątku, życia w rozpuszczeniu i zaprzepaszczenia wszystkiego co otrzymał od ojca, gdy uznał swą winę, dostał przebaczenia i stał się na nowo jego synem. Spełnił jednak podstawowy warunek, jakim było przyznanie się do winy i pokorne poddanie się woli swego ojca. Tego ojca utożsamiamy z Bogiem, który jest Ojcem dla wszystkich ludzi, bo dał im życie²⁵.

²⁵ *Ewangelia według św. Łukasza*, Rozdział 15, wersety 11-32, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*,

Trudnością jest zrozumienie następstwa kary, którą dziedziczy ludzkość na skutek winy Adama i Ewy. Ale w tym przypadku chodzi o ciągłość ludzkiej natury w kwestii jednej rodziny ludzkiej powołanej do zjednoczenia w miłości z Bogiem. Przecież śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa oraz ustanowione przez Niego sakramenty święte otrzymywane w Kościele Chrystusowym, zmagają winę Adama i Ewy i każdy człowiek, który uwierzy i przyjmie chrzest będzie zbawiony, czyli osiągnie dar wiecznego życia z Bogiem.

Groźba kary ostatecznej, takiej, która niweczy więź z Bogiem po śmierci, wisi nad tymi, którzy nie przestrzegają ustanowionego przez Boga prawa i trwają w grzechu w sposób świadomy. Grzech jest w tym przypadku sytuacją, gdzie człowiek niweczy dobro i wybiera zło. Kara wymierzona przez Boga jest ostateczna i nie można jej uniknąć. Ale o tym, czy otrzyma ją człowiek, decyduje on sam, wybierając Boże prawo, bądź je odrzucając²⁶.

Istnieje także kara stosowana przez Kościół. Jest nią ekskomunika, czyli wykluczenie ze społeczności Kościoła na skutek zachowań wyjątkowo drastycznych wśród wyznawców. W tym przypadku jest to trwanie świadome w grzechu, wywołującym zgorznienie. Powrót do pełni praw członka Kościoła może jedynie nastąpić po przyjęciu przez niego pokuty, przyznaniu się do winy i uczynieniu zadość tym, wobec których sprawca postąpił niewłaściwie.

Kary kościelne, chociaż oparte na sprawiedliwości Bożej i ludzkiej, mają swoje odniesienie do miłosierdzia. Zawsze człowiek wierzący ma szansę powrotu na łono Kościoła. Mechanizm przebaczenia i odrzucenie stygmatyzacji sprawcy winy, są elementami charakterystycznymi dla prawa kościelnego. Posługa kapelanów więziennych, działania Bractwa Więziennego ukazują wartość wymiaru religijnego w procesie resocjalizacji. Tę prawdę jednoznacznie określił i ujął metropolita gdański, arcybiskup Leszek Sławoj Głódź: „Nigdy dość powtarzania, jak wielkim osiągnięciem, jak wielkim *novum* stało się – kiedy przyszedł czas wolności – otwarcie więziennych drzwi dla kapelanów, umożliwienie więźniom bezpośredniego kontaktu ze Słowem Bożym, z Eucharystią, z kapłanem – szafarzem sakramentu pojednania, torującego drogę do skruchy, zadośćuczynienia za popełnione grzechy i występki, pojednania z Bogiem i ludźmi. Obecność kapelanów w więzieniu to także ważne doświadczenie Kościoła – nauczającego. Kościoła, który głosi światu prawdę o Bogu miłosiernym, który pochyla się nad człowieczym grzechem, nad człowieczą małością i wskazuje drogę ku dobru, ku wyjściu z impasu. Przychodzą z pomocą w tym dziele prostowania powikłanych ludzkich dróg członkowie Bractwa Więziennego, świeccy katecheci, siostry zakonne – wszyscy, którzy przynoszą w więzienne mury światło Ewangelii, którzy podążają tam z posługą braterstwa, przebaczącej miłości, także praktycznych działań, które mają wyrwać więźniów z objawów frustracji,

Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2000, s. 1376-1377.

²⁶ Prawo dekalogu (10 przykazań) i przykazanie miłości.

obojętności, czasem rozpacz²⁷. Przebywanie w zakładzie karnym odbywa się zgodnie z obowiązującym regulaminem. Zakłada on możliwość uczestniczenia w praktykach religijnych. Istotną rolę odgrywa tu duszpasterstwo więzienne, które bierze swe początki od samego założyciela Kościoła Jezusa Chrystusa: „Byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”(por. Mateusz 18,12).

Nad wpływem wartości na proces resocjalizacji skazanych, przeprowadziłem badania w pięciu zakładach karnych: Grudziądzu, Grochowie, Iławie, Radomiu, Białoleńce-Popowie od lipca do grudnia 2003 roku. Objęto nimi 240 skazanych, osadzonych w tych zakładach karnych. Przedmiotem zainteresowania był wpływ wartości religijnych na przebieg kary pozbawienia wolności. Jak wartości religijne mogą wpłynąć na skuteczność takiej kary? Z posługi kapelana korzysta ogółem 36,1% mężczyzn, natomiast wśród kobiet na taki kontakt decyduje się 44,1%. Udział we Mszy Świętej deklarowało 41,5% mężczyzn i 51,6% kobiet. Potrzebę modlitwy zgłaszało 61,2% mężczyzn i 86% kobiet. Z książek i prasy o tematyce religijnej korzystało 34,0% mężczyzn i 39,8% kobiet. Praktyki religijne pozwalają stawać się lepszym dla 49,0% mężczyzn i 53,8% kobiet. Ankieta przeprowadzona wśród skazanych pozwoliła zapoznać się nie tylko z życiem religijnym skazanych, ale i przyczynić się do odpowiedzi, na ile religia, wiara w Boga, funkcjonowanie duszpasterstwa więziennego wpływa na skuteczność kary pozbawienia wolności. Wiara w Boga, religia, praktyki duchowe w życiu skazanych odgrywają znaczącą rolę. Izolacja też powoduje zamykanie się więźniów w sobie. Ich życie przebiega zupełnie innym rytmem, niż na wolności i tak jakby chcieli. Dlatego też wielu z nich trudno namówić do wypowiedzi. Do wiary jednak przyznaje się 69,3% mężczyzn i 75,2% kobiet. W procesie resocjalizacji więźniów, wartości religijne odgrywają jednak znaczącą rolę. Posługa kapelanów okazuje się potrzebna. Z przeprowadzonych jednak przeze mnie badań wynika, że większość ze skazanych obojętnie podchodzi do posługi kapelana. Wydaje się, że sfera sakralna jest skazanym dość obca. Z pewnością ten stan rzeczy spowodowany został między innymi niewystarczającą katechezą w okresie dzieciństwa, nieuporządkowanym życiem moralnym, załamaniem się tradycyjnej religijności, brakiem systematycznych praktyk religijnych, zanikiem autorytetów duchowych i moralnych. Skazanych jednak interesuje modlitwa, poszukiwanie odpowiedzi na sens życia, wzrasta ich uczestnictwo we Mszy Świętej. Może to być podstawą do skuteczniejszej resocjalizacji skazanych poprzez wartości religijne²⁸. Postawy, zachowanie są wynikiem decyzji człowieka. Na ich wpływ mają jednak wartości, wśród których dana jednostka wyrastała. Wiara w Boga, świadomość swoich wad i niedoskonałości ludzkiej natury, z drugiej zaś strony, skłonność do rozwiązań szybkich i korzystnych dla jednostki, nie zawsze normatywnych, chęć dominacji i realizacji swoich marzeń za wszelką cenę, prowadzi do konfliktu jednostki ze społeczeństwem. Niekiedy

²⁷ Abp Leszek Sławoj Głódź, *Oto Jestem... Trzy wyzwania*, Włocławek 2010, s. 247.

²⁸ Ks. Z.St. Iwański, *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*, Toruń- Warszawa 2006, s. 57-79.

sprowadza do zaistnienia wymiaru sprawiedliwości i orzeczenia wobec niej kary pozbawienia wolności. Dlatego też konieczna jest indywidualna praca wychowawcza z każdym ze skazanych. Budowanie zaufania, wzajemnego zrozumienia zwłaszcza pomiędzy więźniem a kapelanem, stwarza możliwość na rozwinięcie w jednostce potrzeby stawania się lepszym. Tym samym motywowanie go do zmiany jego zachowania, daje szansę na zasadność i skuteczność kary pozbawienia wolności.

5. Kryminalny wymiar kary

Kara jest najogólniej środkiem przymusu państwowego wobec sprawcy przestępstwa i polega na sprowadzeniu nań określonych dolegliwości. Karami są: grzywna, ograniczenie wolności, pozbawienie wolności oraz w niektórych krajach – kara śmierci. W przypadku kary pozbawienia wolności, polski Kodeks karny, przewiduje jednolity jej wymiar. Kara jest jedynie zróżnicowana co do czasu jej trwania. Mówi o tym artykuł 32 Kodeksu karnego, wyszczególniając karę pozbawienia wolności, karę 25 lat pozbawienia wolności i karę dożywotniego pozbawienia wolności. Zarówno kara 25 lat pozbawienia wolności, jak i kara dożywotniego pozbawienia wolności ma charakter eliminacyjny. W ten sposób społeczeństwo zabezpiecza się przed sprawcami ciężkich przestępstw, naruszających zdrowie i życie jej przedstawicieli. „W odniesieniu do kary pozbawienia wolności, orzekanej od 1 miesiąca do 15 lat, Kodeks karny realizuje taki kierunek polityki kryminalnej, który zmierza do relatywnego łagodzenia kar pozbawienia wolności i ograniczenia ich stosowania na korzyść kar wolnościowych”²⁹. Również w przypadku orzekania kary 25 lat pozbawienia wolności, jak i kary dożywotniego pozbawienia wolności, Kodeks karny przewiduje pewne odstępstwa. Nie można ich zastosować wobec osób niepełnoletnich, a po spełnieniu określonych przesłanek, kary te mogą być zmniejszone co do czasu ich orzeczenia.

Kara pozbawienia wolności jest karą kryminalną. Pociąga za sobą określone skutki prawne w postaci dolegliwości dla sprawcy. Jej adresatem pozostaje sprawca, wobec którego wymiar sprawiedliwości orzekł prawomocny wyrok i skierował go, do odbycia kary w zakładzie karnym. Polskie ustawodawstwo karne, jako podstawowy rodzaj sankcji prawnej za przestępstwo, przewiduje karę pozbawienia wolności. Nie ma natomiast w nim mowy o systemie probacji, opartego na karach wolnościowych. Resocjalizacja przy obecnej polityce karnej państwa jest mało skuteczna. Kryterium bowiem stosowania kary pozbawienia wolności, oparte jest na ściśle określonym czasie jej zastosowania względem sprawcy czynu. W takim przypadku nie można zakładać odgórnie, że skazany w czasie jej trwania, zmieni swoje postępowanie na tyle, że będzie mógł

²⁹ B. Stańko-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji...*, s. 53-54.

ponownie włączyć się aktywnie w życie społeczne. Prawo polskie nie spełnia oczekiwań społecznych. Jego stosowanie wobec osadzonych, którzy nie stanowią zagrożenia dla funkcjonowania społeczeństwa, jest niekiedy zbyt surowe. Z kolei zbyt duża pobłażliwość dla groźnych przestępców, nie gwarantuje zachowania ładu moralnego.

Dla usprawnienia polityki karnej państwa, należy wprowadzić kary pośrednie, alternatywne, oparte na wolności dozorowanej. Potrzebna jest znaczna humanizacja prawa, oparta na odpowiednim systemie wartości i kontroli społecznej. Andrzej Balandynowicz pisze: „Chcąc poprawić efektywność środków oddziaływania na sprawców czynów inkryminowanych, należy je odpowiednio zróżnicować, nie ograniczając się jedynie do kary pozbawienia wolności czy środków probacyjnych”³⁰. Istnieje ogromna potrzeba weryfikacji prawa karnego pod kątem zróżnicowania kar i dostosowania go do faktycznych potrzeb penitencjarnych. Sama bowiem kara pozbawienia wolności, nawet długoterminowa, nie warunkuje skuteczności procesu resocjalizacji. Potwierdzają to liczne badania, dokonywane w skali międzynarodowej. Również one wskazują na wysoką powrotność do przestępstw, wśród uprzednio osadzonych więźniów.

Instytucje takie jak zakłady karne w znacznym stopniu uniemożliwiają zaspokojenie potrzeb skazanych. Jest to sytuacja deprivacji, w której skazany pozbawiony jest tego, co potrzebne mu jest do codziennego życia. Andrzej Balandynowicz tak charakteryzuje sytuację, w której skazani odbywają karę pozbawienia wolności: „W przypadku kary pozbawienia wolności mamy do czynienia z sytuacją deprivacji w ścisłym tego słowa znaczeniu. Izolacja deprivuje bowiem jednocześnie rozmaite potrzeby ludzkie, poczynając od potrzeb biologicznych, poprzez potrzeby psychogenne, aż do występujących z całą oczywistością ograniczeń w realizacji potrzeb psychospołecznych. Poza wywoływaniem typowego dla stanu niezaspokojonych potrzeb mechanizmu, frustracja – agresja, wywołuje on również negatywne w sensie zdrowia psychicznego odruchy warunkowe. Wzmoczeniu ulega pobudliwość reakcji ośrodków popędowo-emocjonalnych i jednocześnie maleje ilość procesów przebiegających w pozostałych centrach organizmu. Niedojrzała, labilna uczuciowość deprecjonuje funkcje psychiczne organizmu, obniżając jednocześnie introwersyjno-intelektualną stronę życia psychicznego. Osoby pozbawione wolności charakteryzuje wzmocnienie reakcji emocjonalnych i paralelny proces ich tłumienia, znacznie ograniczający udział reakcji emocjonalno-uczuciowych w psychicznym funkcjonowaniu jednostki”³¹. Sytuacja deprivacji wpływa negatywnie na psychikę skazanych. Wywołują u nich odchylenia w sferze uczuć, pamięci, myślenia i woli. Długoterminowa izolacja więzienna, potęguje niepewność, stany lękowe, sprzyja depresji, potę-

³⁰ A. Balandynowicz, *Prawo społeczne i prawo karne pozbawione sumienia – ekskluzja społeczna jednostki*, [w:] L. Pytko, B.M. Nowak, red. naukowa, *Problemy współczesnej resocjalizacji*, Pedagogium, Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie, Warszawa 2010, s. 49.

³¹ Tamże, s. 53.

guje zagrożenia. Taki stan rzeczy hamuje procesy intelektualne wśród więźniów, przyczynia się do ich stereotypizacji i zubożenia³².

Zjawiskiem, które towarzyszy skazanym, jest osamotnienie. Gdy człowiek izoluje się od społeczeństwa dobrowolnie, czyni to w duchu wyboru takiej filozofii życia. Jako człowiek wolny, zawsze może do niego powrócić. Inaczej jest w przypadku osób skazanych. Tutaj samotność, jako konsekwencja kary za czyn przestępczy, narzucona jest prawomocnym wyrokiem. Najczęściej skazany buntuje się, przeżywa frustrację, traci bowiem nie z własnej woli, możliwość kontaktu z najbliższymi i prawo stanowienia o sobie.

Kara powinna wyzwolić w skazanym poczucie winy i zarazem chęć zadośćuczynienia. Jest to możliwe, gdy jest ona przyjęta ze zrozumieniem i akceptuje ją sprawca czynu. W przeciwnym razie, gdy kara jest uważana za niesprawiedliwą, wyzwala poczucie krzywdy i może wzbudzić niechęć, a nawet nienawiść do wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie kara jest sygnałem i przypomnieniem dla społeczeństwa, że wszelkie naruszenie prawa spotka się z wymierzaniem kary każdemu sprawcy. Kara jest pojęciem bardzo szerokim. W każdym jej wymiarze okazuje się bolesna, bez względu na kryterium wieku, czy funkcji pełnionych przez daną jednostkę w społeczeństwie.

6. Deprywacyjny i transmisyjny charakter izolacji więziennej

Pomimo powszechnych dążeń do humanizacji i indywidualizacji kary pozbawienia wolności, w rzeczywistości kara ta nade wszystko izoluje więźnia od najbliższego otoczenia, rodziny i społeczeństwa. Nie daje skazanemu możliwości kontaktowania się w takim stopniu, jak na wolności z ludźmi jemu bliskimi i decydowania o sobie. Pierwszy kontakt z nowym, nieznanym środowiskiem najczęściej budzi lęk, strach i niepokój. Taka nowa sytuacja automatycznie rodzi potrzebę zabezpieczenia się przed: samotnością, agresją współwięźniów, depresją, utratą chęci do życia, co może prowadzić nawet do prób samobójczych. W ten sposób powstaje zjawisko subkultury więziennej, społeczności nieformalnej, idącej niejako naprzeciw nowym potrzebom więźniów. Powstanie subkultury więziennej próbuje tłumaczyć zarówno teoria deprywacyjna, jak i teoria transmisyjna. Według teorii deprywacyjnej, subkultura więzienna jest wynikiem dolegliwości izolacyjnej więźniów. Powstające „drugie życie” jest odpowiedzią na deprywację potrzeb i wszelkie ograniczenia związane z pozbawieniem wolności. Jest to jakby alternatywa „dla formalnego układu społecznego wyznaczonego przez przepisy, które narzucone przez przymus nie umożliwiają zaspokojenia różnorodnych potrzeb osadzonych”. Z kolei według teorii transmisyjnej

³² J. Nawój, *Przemoc wewnątrz więzienna w niektórych typach zakładów karnych*, [w:] B. Holyst, W. Ambroziak, P. Stępiak, *Więziennictwo, nowe wyzwania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Poznańskiego, Warszawa-Poznań-Kalisz 2001, s. 418-440.

podkultura więzienna powstaje przez przenoszenie do więzienia podkultur dewiacyjnych. Skazani, którzy brali w nich udział, zasady tam obowiązujące przesympiają do nowych warunków. Przewodnią rolę odgrywa tutaj podkultura przestępcza, przenoszona ze środowisk zawodowych przestępców³³.

O sposobie adaptacji więźnia do nowych warunków, jakie stwarza izolacja więzienna, decyduje kilka zjawisk, takich jak: proces depersonalizacji, proces degradacji, proces stygmatyzacji i proces standaryzacji. Proces depersonalizacji na trwale powoduje zmiany w osobowości skazanych. Osadzony pozbawiony jest możliwości dokonywania zmian w swoim życiu w sposób wolny i nieskrępowany. Jego codzienne zadania i obowiązki od tej chwili formułuje personel więzienny. Zawieszeniu ulegają także wszelkie plany życiowe, zawodowe czy rodzinne. Osoby skazane podlegają również procesowi standaryzacji, jako wyznik obowiązujących wobec nich przepisów. Jednakowy strój, regulamin, sposoby zaspokojenia potrzeb, zacierają indywidualny charakter każdego człowieka pozbawionego wolności. Z kolei proces degradacji ma miejsce, gdy skazany znajdzie się w sytuacji poniżenia czy też naruszenia jego intymności. Brak wyraźnego samookreślenia i zdecydowanej postawy, może przyczynić się do manipulowania więźniem zarówno przez samych skazanych, jak i administrację zakładu karnego. Skazanym od początku towarzyszy również stygmatyzacja – naznaczenie piętnem przestępcy. Takim pozostaje w opinii społecznej, po wyjściu na wolność aż do końca życia³⁴. Powstanie „drugiego życia” i uczestnictwo w nim wynika z konieczności zaspokojenia potrzeb natury psychicznej i duchowej. Tak uważa M. Ciosek w swej książce *Psychologia sądowa*: „Powstawaniu wszystkich społecznie niepożądanych przejawów podkultury więziennej rolę najistotniejszą odgrywa fakt znacznego ograniczenia lub wręcz uniemożliwienia zaspokajania potrzeb mających akurat dla tego człowieka znaczenie podstawowe”³⁵. Są to następujące potrzeby: potrzeba bezpieczeństwa (daje skazanemu poczucie ochrony przed agresją współwięźniów); potrzeba stymulacji (subkultura chroni przed nudą, stwarzając takie sytuacje, które aktywizują skazanych); przemoc seksualna (podkultura uzasadnia wewnątrz więzienia); potrzeba agresji (dzięki niej można pozyskać wyższą pozycję społeczną); potrzeba przynależności (służy ona utrzymaniu zasady solidarności i pomocy); potrzeba odrębności (podkultura więzienna pomaga skazanemu utrzymać poczucie własnej osobowości i indywidualności); potrzeba uznania (uczestnictwo w podkulturze sprzyja zaspokojeniu potrzeby aprobaty ze strony innych członków grupy); potrzeba własnej wartości (pozycja w grupie umacnia poczucie wartości); potrzeba posiadania (podkultura ułatwia przemyt rzeczy potrzebnych

³³ K. Jędrzejak, *Podkultura więzienna*, [w:] M. Ciosek (red.), *Wybrane zagadnienia psychospołeczne instytucji penitencjarnych*, Kalisz 1996: COSSW, Por. także W. Hercuń, „Ludzie” i „frajery”, „Gazeta Sądowa i Penitencjarna” 1969, nr. 3(128), s. 6. Por. także Ks. Z.St. Iwański, *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*, Toruń-Warszawa 2006, s. 26-27.

³⁴ Ks. Z.St. Iwański, *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*, Toruń-Warszawa 2006, s. 26-27.

³⁵ M. Ciosek, *Psychologia sądowa*, Warszawa 2001, s. 247.

skazanym); potrzeba wiedzy i zrozumienia (podkultura dostarcza wiedzy jak przetrwać izolację więzienną)³⁶. Potrzeby te ułatwiają życie skazanym, dlatego też stają się motywem do przystąpienia skazanych do grupy nieformalnej, jaką jest subkultura więzienna.

W Polsce dokonano licznych badań nad skutecznością resocjalizacji penitencjarnej. Czynili je m.in. J. Śliwowski (1984), B. Urban (1997), A. Balandynowicz (2002), H. Machel (2003), Z.St. Iwański (2003 i 2006). Ich wnioski nie napawają optymizmem. Wręcz mówią o negatywnym i destruktywnym wpływie więzienia na skazanych:

- organizacja wewnątrz zakładu karnego nie sprzyja procesowi resocjalizacji;
- personel służby więziennej nie odnosi się w sposób właściwy do skazanych;
- dostrzega się negatywny wpływ subkultury więziennej na skazanych;
- długotrwały pobyt w więzieniu nie resocjalizuje, lecz przeciwnie – przizonizuje;
- rodzina boleśnie odczuwa skutki uwieżnienia, ma to wpływ na jej kondycję moralną i materialną;
- dostrzegalny jest wysoki stopień recydywy, co świadczy o niemocy wychowawczej zakładów karnych;
- niektóre formy pracy poprawczej są przestarzałe i niedostosowane do współczesnych standardów wychowawczych;
- pobyt w więzieniu stygmatyzuje przestępcę i utrudnia jego powrót do społeczeństwa;
- izolacja więzienna staje się przyczyną deprivacji potrzeb, co wręcz unieemożliwia resocjalizację;
- istnieje niemożność prowadzenia indywidualizacji w pracy wychowawczej, stąd mała efektywność takich działań;
- polityka postpenitencjarna państwa jest mało skuteczna, powoduje utrudnienia w znalezieniu pracy przez powracających z więzienia;
- brak jest nadal alternatywy dla kary pozbawienia wolności³⁷.

Obraz polskiego więziennictwa pokazuje jego mankamenty, które nie napawają optymizmem. Pobudzają jednak do refleksji i zachęcają do opracowywania nowych programów, przyczyniających się do zmiany zachowań wśród skazanych. Wypowiedzi samych wychowawców, świadczą o ich determinacji i chęci prowadzenia działań wychowawczych mimo trudności. W warunkach więziennych można dostrzec zróżnicowane zachowania: szorstkość, chamstwo, lizusostwo, uległość. Występują gwałty, samouszkodzenia, znęcania się nad słabszymi, pobicia. To jak zachowuje się skazany decyduje, czy uzyska nagrodę, czy

³⁶ Tamże, s. 248.

³⁷ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*, Kraków 2008, s. 158-159.

też straci swoją pozycję i możliwość warunkowego zwolnienia³⁸. D. Żywiecka, charakteryzując populację skazanych, wyróżnia trzy kategorie więźniów: recydywistę, młodocianego i dorosłych. Recydywista jest człowiekiem zdemoralizowanym, odrzucającym normy i zasady społeczne. Dobrze funkcjonuje w zakładzie karnym, umie się odpowiednio ustawić. Z rodziną ma słaby kontakt. Powrót na wolność oznacza dla niego trudności z adaptacją do normalnego życia. Młodociany, jest człowiekiem niedojrzałym emocjonalnie. Ma od 17 do 21 lat i z racji swego młodego wieku jest podatny na wpływy otoczenia. Jest to ta kategoria osadzonych, którą należy traktować ze szczególną troską. Dorosli, odbywający po raz pierwszy karę pozbawienia wolności, stanowią wyjątkowo zróżnicowaną grupę. Najczęściej mają znikomy stopień demoralizacji. Przeżywają trudności w adaptacji do warunków izolacji. Ważne są dla nich kontakty z rodziną i światem zewnętrznym³⁹.

Institucje penitencjarne o charakterze izolacyjnym uniemożliwiają zaspokojenie potrzeb natury fizycznej i psychicznej, co wpływa także na zahamowanie realizacji zamierzonych celów. Osoby pozbawione wolności „charakteryzuje wzmożenie reakcji emocjonalnych i paralelny proces ich tłumienia, znacznie ograniczający udział reakcji emocjonalno-uczuciowych w psychicznym funkcjonowaniu jednostki. Dominacja procesów hamowania popędów i emocji nad procesami ich aktywizacji dezorganizuje działanie tego mechanizmu w centralnym ośrodku mózgowym, co wpływa na obniżenie ogólnej sprawności funkcjonowania osobowości jednostki oraz powstanie organicznych uszkodzeń tkanki mózgowej. Deprywacja wywołuje ponadto trwale odchylenia w zakresie uczuć, pamięci, myślenia i woli”⁴⁰.

J. Sikora, na podstawie przeprowadzonych badań systemu więziennictwa, stwierdza, że: „izolacja więzienna bezpośrednio wpływa na powstawanie stanów nerwicowych, utrudniających wychowawcze oddziaływanie na więźniów, i zmniejsza siłę przystosowania skazanego do życia w środowisku otwartym”⁴¹. Izolacja utrudnia resocjalizację ze względu na poczucie osamotnienia, które wywołuje przykre stany emocjonalne prowadzące do wielu zaburzeń zachowania więźniów.

³⁸ D. Żywiecka, *Funkcjonowanie człowieka w warunkach izolacji*, [w:] *Wybrane zagadnienia psychospołeczne instytucji penitencjarnych*, Kalisz 1996, s. 51.

³⁹ Tamże, s. 52-54.

⁴⁰ A. Balandynowicz, *Probacja, Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2006, s. 70.

⁴¹ J. Sikora, *Obraz emocjonalności więźniów w świetle badań psychologicznych, biologicznych i fizjologiczno-lekarskich*, Ossolineum 1973, s. 157.

7. Stygmatyzacja społeczna przeszkodą w resocjalizacji osób skazanych

Problemem pierwszoplanowym dla społeczeństwa w kwestii osób skazanych jest ich ponowny powrót na wolność. Kara jaką odbyli decyzją prawomocnego wyroku sądowego miała przywrócić w nich chęć do życia, zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi. Pozyskanie wolności otwiera przed nimi nowe możliwości zaistnienia w rodzinie i społeczeństwie. Stanowi szansę odnalezienia swego miejsca i roli w rodzimym środowisku. Takie oczekiwania są możliwe do osiągnięcia pod warunkiem, że społeczeństwo okaże swą przychylność powracającym z więzienia. Przeszkodą w tym przypadku jest stygmatyzacja społeczna – niechęć i obawa wobec powracających skazanych. Trudności ze znalezieniem pracy przez byłych więźniów nie ułatwiają im samodzielnego życia. Często też ich środowiska rodzinne są dotknięte patologią. Alkoholizm, narkomania, bezrobocie, prostytutka mają tam swoje miejsce bytu. Taka sytuacja powoduje frustrację i brak wiary w możliwość funkcjonowania w społeczeństwie w sposób nienaruszający prawa. Brak środków do życia stwarza sytuacje dla podjęcia czynów przestępczych przez byłych skazanych. Kradzieże, włamania, rozboje stają się dla nich jedyną alternatywą, by zaistnieć i zrealizować swoje potrzeby egzystencjalne. W ten sposób stają się recydywistami, ponownymi przestępcami, którzy wracają do cel więziennych, gdzie w opinii współwięźniów zaczną uchodzić za bohaterów. Skuteczna walka z przestępczością wymaga racjonalnego wykonywania orzeczonych środków. Tutaj poważne miejsce zajmuje właściwie system współdziałania społeczeństwa w procesie wykonywania karnych środków izolacyjnych, jak też system pomocy społecznej nad osobami opuszczającymi więzienia. Osoby powracające z zakładów karnych oczekują z pewnością na danie im szansy włączenia się w aktywne życie społeczne. Izolowanie ich od społeczeństwa, utrudnianie przy znalezieniu miejsca pracy spycha ich na margines życia. Dużo do zrobienia na rzecz byłych więźniów ma polityka postpenitencjarna państwa. Przelamywanie niechęci wobec nich musi dokonywać się w sferze zarówno środowiska rodzinnego, jak i społecznego. Znalezienie pracy ułatwia byłym skazanym zdobycie samodzielności w zaspokojeniu elementarnych potrzeb egzystencjalnych. Daje też możliwość rozwoju kwalifikacji zawodowych. W ten sposób wzrasta w nich motywacja do życia zgodnego z przyjętymi zasadami i normami społecznymi. A to z kolei przekłada się na zmniejszenie zjawiska recydywy, czyli powrotu na drogę przestępstwa.

Polityka postpenitencjarna powinna iść w kierunku pomocy byłym więźniom i ich rodzinom w takim stopniu, by nie czuli się osamotnieni i wyizolowani od społeczeństwa. Opieka kuratora, wsparcie ośrodków zajmujących się terapią, umacnianie świadomości społecznej w kierunku akceptowania byłych więźniów jest koniecznością dla dobra zarówno ich, jak i społeczeństwa. Styg-

matyzacja byłych przestępców jest sprzeczna z humanizacją człowieka. Stawia ich bowiem w sytuacji odrzucenia przez środowisko w którym wzrastali i gdzie są ich bliscy i znajomi. Taka postawa uruchamia ponowny proces niechęci i agresji u byłych więźniów. Szukają dla siebie rozwiązania własnych problemów poza społecznością, która ich odrzuciła. Najczęściej jest to droga przestępcza. Państwo więc i samorządy ponoszą w dużym stopniu za nich odpowiedzialność. Nie pomagając w wystarczającym stopniu, stwarzają tym samym warunki dla wzrostu niezadowolenia i przestępczości wśród powracających z więzienia.

Recydywa wywodzi się z łacińskiego słowa *recidere* – popadać w coś na nowo, powracać. W przypadku przestępcy jest to powrót do naruszenia przez niego obowiązującego prawa. Przyczyn tego zjawiska upatrywać należy zarówno w uwarunkowaniach środowiskowych, związanych z przestępcą, jak i w nastawieniu społecznym do niego, pełnym niechęci i obaw. Zróznicowanie społeczeństwa pod względem moralnym, materialnym, kulturowym powoduje zjawisko selektywności i zamykania się grup według kryteriów sobie narzuconych. Łatwiej bowiem o znalezienie wspólnych dziedzin życia tym, którzy reprezentują podobne sobie możliwości kulturowo-bytowe. Dla odbiegających od nich nie ma miejsca w danej grupie społecznej. Czują się odrzuceni, żyjąc w świadomości znalezienia się na marginesie społeczeństwa. Jest to pewien rodzaj stygmatyzacji, który przenoszony jest z kolei na tych, którzy odzyskują wolność. Taki stan rzeczy wymaga powrotu do zasad etycznych i moralnych wśród wszystkich ludzi. Podmiotowe traktowanie człowieka, niezbywalna godność osoby ludzkiej, równość wobec prawa i jednakowa dla wszystkich szansa rozwoju zawodowego, daje rękojmię do przewycięzenia zjawiska stygmatyzacji społecznej. Dużą rolę w tej materii może odegrać Kościół, który swoim działaniem ewangelicznym, może wpłynąć na pojednanie zwaśnionych grup politycznych, społecznych i zawodowych. Jego praca wychowawcza i charytatywna na rzecz biednych i rodzin patologicznych wpływa korzystnie, bo przywraca im chęci do życia i pozbawia możliwości zaspokajania swoich potrzeb natury egzystencjalnej drogą kradzieży i przestępstw.

Recydywiści są najtrudniejszym przedmiotem resocjalizacji, gdyż łatwo adaptują się do warunków zakładu karnego i łączą się w zhierarchizowane grupy nieformalne. Najczęstszą kategorią przestępstw wśród recydywistów są kradzieże i włamania, zobowiązania alimentacyjne i znęcanie się nad rodziną pod wpływem alkoholu. U recydywistów ujawniają się silne uwarunkowania środowiskowe i wpływ stygmatyzacji społecznej. Istnieje jednak rozbieżność pomiędzy społecznymi oczekiwaniami, dotyczącymi resocjalizacyjnej funkcji zakładów karnych, a ich rzeczywistym i praktycznym oddziaływaniem. Pobyt w zakładzie karnym wiąże się z szeregiem negatywnych czynników, takich jak: zerwanie więzi społecznych i rodzinnych, brak możliwości zatrudnienia, odrzucenie przez najbliższych, nawiązanie kontaktów ze środowiskiem kryminogennym, ucieczka w uzależnienia pogorszenie stanu zdrowia zawieszenie realizacji

planów życiowych. Z punktu widzenia zadań resocjalizacyjnych kara pozbawienia wolności nie może zatem spełniać oczekiwań pokładanych w niej przez społeczeństwo.

Wymaga więc włączenia się środowiska społecznego w proces readaptacji wychodzących na wolność. Recydywa to przestępstwo dokonane przez osobę już raz karaną. W prawie karnym recydywę można nazwać ponownym popadnięciem w sytuację zakazaną pod groźbą kary. Pojęcie recydywy można ujmować w znaczeniu: kryminologicznym, penitencjarnym i jurydycznym. Recydywa kryminologiczna to występujące wielokrotnie w społeczeństwie zjawisko przestępczości powrotnej. W przypadku zaś jednostki recydywa jest ponownym popełnianiem przestępstw przez tę samą osobę. Recydywa kryminologiczna jest niezależna od kryteriów formalnych, poza uznaniem czynu za przestępstwo przez ustawę. Recydywa w ujęciu penitencjarnym zawiera w sobie zarówno ponowne odbywanie kary pozbawienia wolności za przestępstwa podobne, ale także odbywanie tej kary kolejny raz, również za inne przestępstwa. Recydywa penitencjarna ma tendencje wzrostowe. Taki stan rzeczy łączy się z ogólnoswiatowym kryzysem, który dotyka kary pozbawienia wolności. Z kolei recydywa w ujęciu jurydycznym odpowiada ustawowym kryteriom. Tradycyjnie w polskim systemie prawnym charakter jurydyczny ma wyłącznie recydywa specjalna. Kodeks karny wyróżnia dwa typy recydywy specjalnej: podstawową i wielokrotną. Mówi o tym artykuł 64 Kodeksu karnego. Recydywa jednokrotna – podstawowa – zachodzi, gdy sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do tego, za które już był skazany. Wielokrotna recydywa specjalna wymagała co najmniej dwukrotnego skazania w warunkach recydywy prostej, odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, umyślności kolejnego przestępstwa popełnionego z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej lub jego charakteru chuligańskiego⁴². Zjawisko recydywy jest dowodem porażki wymiaru sprawiedliwości. Dowodzi bowiem nieskuteczności polskiego systemu penitencjarnego. Zmiana tego stanu rzeczy wymaga zarówno zatrudnienia większej kadry wychowawców, jak i zbudowania takiego systemu opieki nad osobami opuszczającymi zakłady karne, który by im ułatwiał proces readaptacji społecznej. Recydywa dowodzi również lekceważenia elementarnych zasad porządku prawnego przez osoby powracające na wolność. Świadczy także o tym, że orzeczona w przeszłości kara okazała się w stosunku do określonego sprawcy nieskuteczna.

⁴² Teksty ustaw 2010, Kodeks karny, Wyd. LexisNexis, Warszawa 2010, wyd. 1, art. 64, s. 34-35.

8. Alternatywa dla kary pozbawienia wolności

Probacja jako resocjalizacja w oparciu o społeczeństwo

Jak już podkreślano wcześniej, człowiek jako istota społeczna, jedynie żyjąc wśród określonych struktur środowiskowych ma szansę rozwijać się w sposób prawidłowy. Pozbawienie go tych możliwości poprzez izolację więzienną sprzyja tendencjom rozwoju patologii. Długoterminowy pobyt w zakładzie karnym powoduje załamanie się więzi emocjonalnych z rodziną, stygmatyzację jednostki a tym samym trudność w readaptacji społecznej i powrót do recydywy. Społeczeństwo powinno być zatem zainteresowane procesem resocjalizacji osób niedostosowanych społecznie i to w taki sposób, by na nowo mogły one włączyć się w jego aktywne życie. Musi więc przejąć aktywną rolę w stwarzaniu możliwości powrotu skazanym do przyjęcia na nowo przypisanych im funkcji i zadań. Taką szansę daje probacja. Zdaniem Andrzeja Balandynowicza: „*Probacja jako środek resocjalizacji w oparciu o społeczeństwo bazuje na teorii, że najlepszy sposób osiągnięcia celu, jakim jest resocjalizacja, to organizowanie sankcji kryminalnych w społeczeństwie w przypadkach, gdy uzasadniają to funkcje kary. Zakłada się, że dana osoba nauczy się z powodzeniem żyć w społeczeństwie, a nie w sztucznym i oderwanym środowisku, jakim jest instytucja więzienna. Probacja jako środek resocjalizacji w oparciu o społeczeństwo, w połączeniu z sensownym zaangażowaniem społecznym, zapewnia wymagane oddziaływanie społeczne, ekonomiczne oraz osobowościowe*”⁴³.

Probacja ma swoje pochodzenie od słowa łacińskiego – *probare* – co oznacza dokonywać próby, testować. Jest ona formą sankcji kryminalnej, którą nakłada sąd na sprawcę czynu przestępczego, po ogłoszeniu wyroku uznającego go go winnym. W tym przypadku bez uprzedniego nałożenia na niego kary pozbawienia wolności. Zastosowanie probacji przynosi określone korzyści tak dla sprawcy, jak i całego społeczeństwa. Nie ma tu zastosowania stygmatyzacja społeczna, która idzie za skazanym przez całe życie, utrudniając mu rozwój zawodowy i społeczny. Ma on kontakt ze środowiskiem rodzinnym, które może go wspierać i motywować do zmiany zachowania. Probacja pomaga uniknąć destruktywnego wpływu subkultury więziennej na skazanego i uchronić go przed utratą godności, zgwałceniem czy poniżeniem. Jest też metodą o wiele korzystniejszą ekonomicznie, gdyż społeczność nie ponosi dużych kosztów, jak w przypadku utrzymania więźnia. Probację jednak można stosować wobec tych przestępców, co do których istnieje realna szansa na ich skuteczną resocjalizację. Nie może mieć ona zastosowania w przypadku zabójców, recydywistów czy reprezentantów przestępczości zorganizowanej, w tym terrorystów. Ze

⁴³A. Balandynowicz, *System probacji w Polsce – diagnoza i kierunki zmian w polityce kryminalnej*, [w:] *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*, H. Machel (red.), Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006, s. 57.

względem na określone kryteria można klasyfikować probację jako: wstrzymanie wykonania wyroku przez sąd i poddanie sprawcy pod dozór kuratora (kryterium formalno-prawne); wolność przestępcy skazanego na probację pozostaje częściowo ograniczona, ale może on pracować, mieć kontakt z rodziną, naprawiać szkody (kryterium statusu podopiecznego); organy administracji zajmują się świadczeniem usług probacyjnych dla sprawców, poprzez stosowanie określonych środków, które pomagają im unikanie kłopotów (kryterium podsystemu wykonawczego w ramach sądownictwa karnego); sprawca postrzegany jest jako zjawisko równoległej działalności sądu, sprawcy i społeczeństwa; proces obejmuje nadzór kuratora, doradztwo i pomoc (kryterium procesu)⁴⁴. Probacja jest rodzajem sankcji kryminalnych, nakładanych przez sąd na przestępcę po ogłoszeniu wyroku, lecz bez orzekania o uwięzieniu. W ten sposób wobec sprawcy można zastosować probację bądź wyrok w zawieszeniu. Polityka karania jest integralną częścią polityki kryminalnej i związanej z nią polityki penitencjarnej i legislacyjnej. W probacji karą jest częściowe pozbawienie wolności, ponieważ przestępca pozostaje pod dozorem kuratora. To właśnie kurator kontroluje przestrzeganie warunków nałożonych na sąd. Probacja jest rodzajem wyrokowania, który nakłada się na przestępców, wobec których istnieje przekonanie na pozytywną szansę ich resocjalizacji. Instytucją jaką jest probacja zawiera w sobie dużo korzyści tak dla sprawcy, ofiary, jak i całego społeczeństwa.

Rozróżniamy trzy funkcje probacji ujmowanej w formie instytucjonalnej: opiekę społeczną, kontrolę społeczną i zmianę społeczną. Ich wspólną cechą jest komplementarność. Funkcje powyższe są realizowane przez trzy podmioty: kuratorów sądowych, osoby dozorowane i społeczeństwo. Probacja, jako środek resocjalizacji w oparciu o społeczeństwo, zakłada, że dana osoba nauczy się w sposób godny żyć w otwartym środowisku. Wychowanie przestępcy w taki sposób jest metodą o wiele mniej kosztowną niż jego uwięzienie⁴⁵.

W obowiązującym Kodeksie karnym ustawodawca przewidział możliwość stosowania trzech środków probacyjnych: warunkowe umorzenie postępowania karnego (art. 66 § 1 k.k.), warunkowe zawieszenie kary (art. 69 § 1 k.k.) oraz przedterminowe zwolnienie polegające na warunkowym wstrzymaniu reakcji karnej na przestępstwo. Granicami stosowania tej instytucji są: zagrożenie czynu karą nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, a 5 lat, gdy nastąpiło pojednanie ofiary ze sprawcą czynu. Istnieją także warunki, które muszą być spełnione dla uruchomienia takiej procedury, jaką jest warunkowe umorzenie postępowania karnego: sprawca nie był uprzednio karany, czyn popełniony przez sprawcę ma niski stopień szkodliwości społecznej, sprawca rokuje nadzieje, że będzie przestrzegał prawa. Okres próby przy zastosowaniu tego typu środka probacyjnego trwa dwa lata. Dla celów kontrolnych sąd może oddać sprawcę pod dozór kuratora, bądź osoby godnej zaufania czy instytucji społecz-

⁴⁴ Tamże, s. 58-59.

⁴⁵ A. Balandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Warszawa 2006, s. 20-23.

znej. Tego typu działania mają uchronić sprawcę przed demoralizacją i naruszeniem prawa. Kolejnym środkiem probacyjnym jest warunkowe zawieszenie wykonania kary. Podstawową przesłanką warunkowego zawieszenia wykonania kary jest przekonanie sądu, że sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego. Mówi o tym artykuł 69 §1 k.k.: „Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa”. Zawieszenia wykonania kary ograniczenia wolności lub grzywny nie stosuje się wobec sprawcy występku o charakterze chuligańskim. Artykuł 70 k.k. podaje, że zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby. Biegnie on od momentu uprawomocnienia się orzeczenia i wynosi: od 2 do 5 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, od 1 roku do 3 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania grzywny lub kary ograniczenia wolności oraz od 3 do 5 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności wobec sprawcy młodocianego bądź recydywisty. Wymiar grzywny w przypadku warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności wynosi 180 stawek dziennych. Przy zawieszeniu wykonania kary ograniczenia wolności stosuje się 90 stawek dziennych. Zawieszając wykonanie kary sąd może zobowiązać skazanego do: przeproszenia pokrzywdzonego, wykonywania pracy zarobkowej, poddaniu się leczeniu, powstrzymaniu się od nadużywania alkoholu czy też informowania o swoich poczynaniach sądu bądź kuratora, przebywania w miejscach pokrzywdzonego, naprawienia szkody czy też uiszczenia świadczenia pieniężnego na rzecz instytucji społecznej. Istotą warunkowego zawieszenia wykonania kary jest uzależnienie skutków prawnych od zachowania się sprawcy podczas próby. Pozytywny jego przebieg skutkuje zatarciem skazania, a sprawca może na nowo, już jako w pełni zrehabilitowany obywatel, podjąć normalne życie w społeczeństwie. Trzecim środkiem probacyjnym jest warunkowe przedterminowe zwolnienie. Nie jest to probacja w sensie ścisłym. Nie stanowi bowiem środka reakcji na przestępstwo związane z poddaniem sprawcy próbie.

O tym, że zalicza się je do środków probacyjnych, przesądza warunkowy charakter zwolnienia. Podstawy stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia określa artykuł 77 § 1 k.k., w którym czytamy: „Skazanego na karę pozbawienia wolności sąd może warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary tylko wówczas, gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, okoliczności jego popełnienia oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, iż skazany po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa”⁴⁶. Wobec skazanego można zastosować warunkowe przedterminowe zwolnienie, gdy odbył on już co najmniej połowę kary, nie

⁴⁶ Teksty ustaw 2010, LexisNexis, Kodek karny, s. 40, artykuł 77, par. 1.

wcześniej jednak niż po upływie 6 miesięcy. Skazanego na 25 lat pozbawienia wolności można zwolnić po 15 lat pozbawienia wolności, a skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności po upływie 25 lat. Warunkowe zwolnienie następuje na okres próby, który wynosi nie mniej niż 2 lata i nie więcej niż 5 lat. W przypadku zwolnienia z kary dożywotniego więzienia czas próby wynosi 10 lat. Pozytywny wynik zakończenia okresu próby, decyduje o uznaniu kary pozbawienia wolności za wykonaną z chwilą warunkowego zwolnienia.

Mediacja

Mediacja jest jedną z wolnościowych form rozwiązywania konfliktów. Jest, obok negocjacji, facylitacji, arbitrażu i postępowania sądowego, metodą pośredniczenia w sporze. Celem mediacji jest udzielenie stronom konfliktu pomocy w jego rozstrzygnięciu. Mediacja może mieć miejsce wówczas, gdy zachodzi pomiędzy nimi zasada dobrowolności, przy obecności osoby trzeciej – mediatora, która jest bezstronna i neutralna w sporze. W mediacji przestrzegać należy następujących zasad: akceptacji, dobrowolności, bezstronności, neutralności i poufności. Zasada akceptacji oznacza zgodę obu stron na obecność mediatora i jego pomoc w osiąganiu porozumienia. Dobrowolność oznacza wolny wybór, niczym niezdeteterminowany w uczestniczeniu w mediacyjnym. Nie wolno jest wywierać żadnego nacisku na którąkolwiek ze stron. Uczestniczący w mediacji są poinformowani, że w każdej chwili mogą od niej odstąpić. Zasada bezstronności wskazuje na równe prawa i jednakowe traktowanie stron konfliktu. Mediator w tym przypadku nie może narzucać swej opinii żadnej ze stron. Neutralność stawia mediatora w sytuacji nieosiągania przez niego żadnych korzyści płynących z mediacji. W przypadku zasady poufności – wszelkie informacje, uzyskane podczas trwania mediacji nie mogą być przekazywane żadnej osobie prywatnej czy instytucji. Wyjątek stanowią poważne przestępstwa, które – gdy wyjdą na jaw podczas mediacji – powinny być przekazane wymiarowi sprawiedliwości.

Mediacja pozwala zainteresowanym stronom sporu wspólnie znaleźć jego rozwiązanie. Daje możliwość zrozumienia własnych czynów i ich konsekwencji. Uczy odpowiedzialności, a nade wszystko zapobiega agresji i chęci odwetu. Stwarza szansę na poznanie odczuć sprawcy i jego ofiary. Pokazuje, że można rozwiązywać konflikty bez użycia przemocy. Jej celem jest doprowadzenie do pojednania ofiar ze sprawcą. Ofiara ma możliwość przebaczenia sprawcy a on zadośćuczynienia jej za popełniony czyn karalny. Mediacja daje korzyści zarówno sprawcy jak i ofierze. Ma również swój pozytywny oddźwięk społeczny. Sprawcy: zapewnia współdecydowanie w swojej sprawie, pozwala na refleksję, stwarza szansę uniknięcia surowej kary i stygmatyzacji społecznej za swoje czyny, uczy odpowiedzialnego życia, daje kolejną szansę na zaistnienie w społeczeństwie. Ofiara dzięki mediacji pozbawiona jest lęku przed odwetem i nienawiścią ze strony sprawcy, może także decydować o formie rekompensa-

ty za poniesione straty i krzywdę moralną. Społeczeństwu mediacja zwiększa poczucie bezpieczeństwa, sprzyja jego edukacji, daje oszczędności finansowe i czasowe, odciąża prokuratury i sądy od spraw mniejszej wagi. Mediacja powinna być wykorzystywana nie tylko w ramach wymiaru sprawiedliwości, ale w codziennym życiu. Jej miejsce jest zarówno w środowisku rodzinnym, szkolnym, rówieśniczym, jak i zawodowym. Dzięki mediacji ludzie mogą nauczyć się krytycznego myślenia, rozwiązywania problemów metodą porozumienia i dialogu. W przypadku środowiska szkolnego mediacja ma za zadanie zmianę zachowań uczniów, wyrobienie u nich zdolności poznania zachowań akceptowanych społecznie. Sprawy, które mogą podlegać mediacji to: bójki, wymuszenia, przemoc fizyczna i psychiczna. Tutaj rolę mediatorów mogą pełnić zarówno uczniowie, ciesząc się zaufaniem swoich rówieśników, jak i pedagog szkolny czy wychowawca. Mediacja w szkole powinna odbywać się według zasad, które zostały wypracowane i obowiązują w wymiarze sprawiedliwości.

Mediacja powinna dotyczyć także zakresu spraw rodzinnych. Jej uczestnikami mogą być: małżonkowie, dzieci, rodzeństwo, rodzice czy dalecy krewni. Przedmiot mediacji to: sprawy finansowe, wychowawcze, światopoglądowe, opieka nad starszym pokoleniem, spory rodzinne, adopcje, wybór miejsca pracy czy zamieszkania. W działalności praktycznej funkcjonują następujące modele mediacyjnych programów: model sprawiedliwościowy (celem jest zadośćuczynienie ofierze za poniesione przez nią straty), model będący alternatywą wobec kary pozbawienia wolności (zastosowane środki karne mają charakter wolnościowy), model odejścia od formalnego systemu wymiaru sprawiedliwości (stosuje się wobec osób aresztowanych, w mediacji biorą udział pracownicy wymiaru sprawiedliwości), model mediacji rozwiązywanej poza systemem wymiaru sprawiedliwości (konflikt rozwiązywany jest na forum społecznym, na zasadzie dobrowolności udziału w nim stron i nie dotyczy osób już aresztowanych). Systemy te sprowadzają się najczęściej do mediacji bezpośredniej. Polega ona na spotkaniu twarzą w twarz przestępcy i ofiary, przy obecności mediatora⁴⁷.

Proces mediacyjny jest alternatywą w stosunku do orzekania kary pozbawienia wolności. Celem mediacji jest bowiem ugoda pozasądowa między ofiarą a sprawcą, przy obecności mediatora. Jest to rodzaj sprawiedliwości naprawczej. Mediacja pozwala uzyskać pokrzywdzonemu zadośćuczynienie, które sam uzgodnił ze sprawcą. Dla sprawcy jest to szansa życia bez oderwania od środowiska rodzinnego i możliwość naprawienia wyrządzonej krzywdy. Mediacja wymaga dobrej woli z obu stron, ale także i obecności mediatora, który powinien być osobą odpowiednio przygotowaną do tego typu postępowania. Jego kwalifikacje wyraźnie precyzuje Kodeks Postępowania Mediatora. Może nim być: osoba, która ukończyła 26 lat, godna zaufania, zrównoważona, tolerancyjna, nawiązująca łatwo kontakty z otoczeniem, ciesząca się autorytetem, posiada-

⁴⁷ I. Wagner, *Postępy resocjalizacji i profilaktyki społecznej*, [w:] *Alternatywne formy pracy resocjalizacyjnej wobec nieletnich przestępców – na przykładzie mediacji*, A. Rejzner (red.), s. 152.

jąca wiedzę z zakresu pedagogiki, psychologii, socjologii, resocjalizacji i prawa, zdająca sobie sprawę z oczekiwań obu stron w rozwiązaniu konfliktu⁴⁸. Od mediatora oczekuje się także znajomości etyki postępowania. Zasady etyczne mediatora wynikają z norm etycznych życia społecznego. Mediatora obowiązuje przestrzeganie praw człowieka zarówno ofiary, jak i sprawcy. Do najważniejszych zasad obowiązujących mediatora można zaliczyć: uczciwość (nie wolno z mediacji czerpać korzyści), działanie bez przemocy (nie wolno straszyć stron konfliktu), cierpliwość, skupienie, szacunek dla stron w postępowaniu mediacyjnym, neutralność, bezstronność, zachowanie w tajemnicy wszelkich wypowiedzi, uszanowanie woli stron do rezygnacji z mediatora⁴⁹. Mediator powinien też stale podnosić swoje kwalifikacje zawodowe i dbać o własny rozwój duchowy. Mediatorzy obowiązani są: *kierować się wiedzą i zrozumieniem na czym polegają etyczne wartości ich pracy oraz jakie są zasady i reguły mediacji, opanować umiejętności wyjaśniania zasad prawnych, które leżą u podstaw wprowadzania mediacji w Polsce oraz tego, w jaki sposób je stosować, nabyć i utrwalić praktyczne umiejętności prowadzenia mediacji; utrzymywać je, a także rozwijać poprzez stałą praktykę prowadzenia mediacji, rozwijać swoją wiedzę o konteksty związane z prowadzeniem mediacji w danej społeczności lokalnej, uczestniczyć w charakterze superwizora w mediacjach prowadzonych przez innych mediatorów, a następnie dzielić się z nimi własnymi doświadczeniami, umieć oceniać własne możliwości i umiejętności prowadzenia mediacji oraz stale doskonalić swoją wiedzę, uczestniczyć w kursach, konferencjach, zapoznawać się z literaturą.*

Mediacja ma również duże znaczenie tak dla sprawcy, jak i ofiary wtedy, gdy kara pozbawienia wolności została orzeczona i sprawca przebywa w więzieniu. Kodeks karny wykonawczy, chociaż nie przewiduje mediacji po wyroku, to jednak jej nie zakazuje. Taka mediacja ma swoje uzasadnienie, gdyż koncentruje się na etycznym pojęciu winy i odpowiedzialności. Kara pozbawienia wolności nie uwzględnia materialnych i moralnych strat ofiary. Mediacja – przeciwnie – daje szansę na rekompensatę poniesionych krzywd przez ofiarę. Jest formą interwencji pomiędzy sprawcą a ofiarą. Niweluje też tradycyjne ujmowanie kary jako represji. Traktuje sprawcę w sposób personalistyczny jako osobę, nie naruszając w niczym jego godności ludzkiej. Pozwala sprawcy zająć wobec ofiary właściwą postawę, jako człowieka skrępowanego, uznającego swoją winę i gotowego do zadośćuczynienia.

Celem mediacji jest wypracowanie rozwiązania, które satysfakcjonuje zarówno ofiarę, jak i sprawcę czynu. Mediacja ma łagodzić konflikty społeczne. Spośród wielu jej zalet można wymienić następujące: służy zapewnieniu harmonii społecznej i konstruowaniu prawidłowych relacji międzyludzkich; sprzyja budowaniu porozumienia, łamaniu barier i niwelowaniu napięcia społecznego; zwiększa gwarancję usunięcia na trwałe konfliktu, do jakiego doszło pomiędzy

⁴⁸ J. Waluk, *O kodeksie postępowania mediatora*, [w:] *Więziennictwo Nowe Wyzwania*, II Polski Kongres Penitencjarny, Warszawa-Poznań-Kalisz 2001, s. 265.

⁴⁹ Tamże, s. 266-267.

stronami; pozwala wypracować stronom akceptowalne rozwiązania problemu, dostosowane do ich indywidualnych potrzeb i oczekiwań; zapewnia stronom możliwość decydowania o jej ostatecznym wyniku; zapewnia równorzędną pozycję dla wszystkich stron konfliktu lub sporu; pozwala spojrzeć na spór z innej perspektywy, skłonić strony do rozważenia problemu z punktu widzenia drugiej strony; zaspakają potrzebę opowiedzenia o swoich krzywdach, doznany poczuciu niesprawiedliwości; zapewnia wyższą skuteczność realizowania porozumień, bowiem strony, które same je wypracowały czują się także odpowiedzialne za ich wykonanie; przyczynia się do skrócenia okresu trwania postępowania sądowego; przyczynia się do zmniejszenia kosztów związanych z postępowaniem sądowym; realizuje konstytucyjną zasadę dostępu do wymiaru sprawiedliwości, związaną potocznie prawem do sądu, w praktyce zaś rozumianą nie tylko jako zapewnienie szybkich i niedrogich procedur sądowych, ale także alternatywnych pozasądowych procedur rozwiązywania sporów.

Mediacja może dotyczyć spraw cywilnych, gospodarczych, rodzinnych i karnych. W przypadku spraw cywilnych mediacja może mieć miejsce, gdy wynik postępowania jest zależny od dobrej woli obu stron; np. w sprawach o zapłatę, zniesienie współwłasności, zaspokojenie potrzeb rodziny, alimenty, należności ze stosunku pracy, podziału wspólnego majątku. Do mediacji z zakresu prawa pracy i prawa gospodarczego można kierować każdy konflikt, który dopuszcza zawarcie ugody. Dotyczy to spraw o zapłatę należności, ustalenia odszkodowań i obowiązków w ramach umowy konsorcjum czy wykonania umów. Najczęściej przedmiotem mediacji są roszczenia pomiędzy pracodawcą i pracownikiem w ramach prawa pracy. Tutaj mediacja może rozwiązać narastające konflikty i doprowadzić do ugody, która satysfakcjonuje zarówno pracodawcę, jak i pracownika. Zawsze mediacja daje większe możliwości na znalezienie rozwiązania, które satysfakcjonować może zarówno sprawcę, jak i ofiarę czynu.

Monitoring

Nadzór kontrolowany – monitoring, stanowi nową alternatywę dla kary pozbawienia wolności. Warunki w jakich może być on stosowany określa ustawa z dnia 1 września 2007 roku o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (Dz.U. z 2008 r., Nr 172, poz. 1069). Zgodnie z ustawą, skazani muszą spełnić określone kryteria, by mogli odbywać karę na wolności. By monitorować miejsce ich pobytu, konieczna jest, noszona przez nich, bransoletka. Dzięki niej można np. egzekwować zakaz zbliżania się do miejsc publicznych, szkół czy przedszkoli dla osób z preferencją pedofilską. W przypadku nie zastosowania się do zakazu, skazany otrzymuje upomnienie od kuratora, który go nadzoruje. Kolejne złamanie zakazu powoduje powrót skazanego do zakładu karnego. Zaletą elektronicznego nadzoru jest powiązanie skazanego ze środowiskiem społecznym. Może on spełniać

swoje obowiązki zawodowe i rodzinne. Tym samym nie żyje on w oderwaniu od najbliższego mu grona osób, do których w każdej chwili może zwrócić się o pomoc i ją uzyskać. Unika też stygmatyzacji społecznej związanej z pobytem w więzieniu. System elektronicznej kontroli skazanych, lecz pozostających poza zakładem karnym, jest alternatywą dla kary pozbawienia wolności. Jego początki sięgają roku 1964, gdy twórca systemu, dr Ralph Schwitzgebel, psycholog Uniwersytetu Harvarda, zaprezentował swój projekt. Po wstępnych doświadczeniach w 1983 roku w stanie Nowy Meksyk, system ten wszedł na stałe do polityki karnej w Stanach Zjednoczonych. Monitoring wykorzystywany jest również w Kanadzie, Australii, Izraelu, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii i Włoszech⁵⁰. Argumenty za stosowaniem elektronicznego systemu kontroli skazanych przedstawił, w oparciu o doświadczenia państw zachodnich, Dariusz Sielicki:

- najbardziej dotkliwy sposób ograniczenia wolności bez jej pozbawiania;
- pozwala na sprawiedliwą odpłatę wtedy, gdy umieszczenie skazanego w więzieniu byłoby niehumanitarne, np. z racji na swą dysfunkcyjność;
- można go stosować wówczas, gdy grzywny są nie ściągalne, a orzekanie kary ograniczenia wolności jest niecelowe;
- skazany może uczyć się i pracować — ma więc to charakter represji wychowawczej;
- monitoring zmusza do samokontroli skazanego, co ma walory resocjalizacyjne⁵¹.

Monitoring jest mniej kosztowny niż izolacja więźniów. Ma także walory społeczne. Pozwala włączyć się społeczeństwu aktywnie w proces resocjalizacji osób naruszających prawo. Dla nich jest szansą na szybszą readaptację społeczną. Nie przeżywają też stygmatyzacji, czyli odrzucenia. Z kolei społeczeństwo ma pełną kontrolę nad ich zachowaniem. Istnieją także argumenty przeciwne stosowaniu monitoringu, jak np.: zmniejszenie liczby osadzonych jest pozorne, gdyż monitoring jest stosowany jedynie wobec mniej groźnych sprawców; wpływa on także negatywnie na życie członków rodziny objętego elektroniczną kontrolą; zastosowanie monitoringu to niedostateczna dolegliwość za wyrządzone krzywdy; stała rejestracja zachowań osób monitorowanych; skutkuje w konsekwencji odbyciem reszty kary w więzieniu⁵².

Wprowadzenie wykonania kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego do polskiego prawa karnego budzi jednak wiele kontrowersji. Według Profesora Balandynowicza, „propozycja wprowadzenia w ramach wykonywania krótkoterminowej kary pozbawienia

⁵⁰ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*, Kraków 2008, s. 258.

⁵¹ D. Sielicki, *Elektroniczne monitorowanie przestępców – nowoczesna alternatywa pozbawienia wolności*, „Przeгляд Więziennictwa Polskiego” 2005, nr 47-48.

⁵² Tamże, s. 260.

wolności możliwości zastosowania systemu dozoru elektronicznego jest postulatem anarchizującym dotychczasową politykę kryminalną, gdyż pozbawiony jest rozwiązań systemowych dla tejże polityki społecznej państwa, jest całkowicie niecelowa i merytorycznie niezasadna. Prawo pozbawione warstwy aksjologicznej, warstwy społecznej odnoszącej się do systemowego określenia probacji, staje się prawem bez autorytetu, prawem prymitywnym i w żadnym wypadku nie zmienia rzeczywistości społecznej⁵³.

Nie sposób nie zgodzić się z opinią prof. Balandynowicza, gdyż dozór elektroniczny uniemożliwia bezpośredni kontakt nadzorowanego z wychowawcą-terapeutą. Wychowawca nie widzi postępów w zachowaniu swego wychowanka. Nie może więc wpłynąć na jego motywację i wybór właściwego postępowania. Wspomniane już wcześniej badania dotyczące nad systemem wartości wśród osób skazanych potwierdzają konieczność częstszych kontaktów zarówno z wychowawcami, jak i rodziną oraz bliskimi. Dzięki nim dokonują wyboru takich wartości, które powszechnie akceptowane są w społeczeństwie⁵⁴. Są jednak zwolennicy wykonania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego i wprowadzenia go do systemu polskiego prawa karnego. Do nich należy Z. Siwik czy M. Granat. Zdaniem Z. Siwika, dozór elektroniczny „jest to uniwersalna instytucja współczesnego prawa karnego, sprawdzona pozytywnie w wielu krajach cywilizowanych, odpowiada naszym uzasadnionym potrzebom i możliwościom. W aktualnych polskich warunkach konieczność i celowość systemu dozoru elektronicznego nie budzi zasadniczych wątpliwości⁵⁵. To, że dozór elektroniczny sprawdzil się w krajach zachodnich nie oznacza jego skuteczności w warunkach jakie istnieją w polskim systemie prawnym. W praktyce dozór elektroniczny polega na stałym bądź okresowym nadzorowaniu obecności danej osoby w określonych miejscach, przy pomocy urządzeń elektronicznych zakładanych na rękę skazanego. To sąd penitencjarny określa funkcjonowanie jednostki objętej dozorem elektronicznym, wyznaczając jej miejsca możliwego przez nią pobytu. Kontrola następuje dzięki nadajnikowi, który wysyła sygnały radiowe do stacjonarnego urządzenia monitorującego. Dzięki temu łatwo i szybko można namierzyć miejsce pobytu osoby objętej dozorem. M. Granat ocenił pozytywnie wprowadzenie w polskim systemie prawnym dozoru elektronicznego, uznając, że takie rozwiązanie „jest zgodne z przepisami Konstytucji RP, w szczególności z jej regulacjami dotyczącymi praw człowieka, z prawem do ochrony wolności człowieka i obywatela⁵⁶. Monitoring za pomo-

⁵³ A. Balandynowicz, *Opinia do projektu Ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw* (druk numer 3750), Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu 2005, s. 1-20.

⁵⁴ Ks. Z.St. Iwański, *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*, Toruń-Warszawa 2006, s. 109-140.

⁵⁵ Z. Siwik, *Opinia o projekcie ustawy o wykonaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego* (druk sejmowy nr 1237 z 6 grudnia 2006) Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2007, s. 2.

⁵⁶ M. Granat, *Opinia o projekcie ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego* (druk 1237), Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2007, s. 9.

cą dozoru elektronicznego jest rozwiązaniem, które poszerza krąg ludzi odbywających karę za popełnione czyny w środowisku otwartym. Wymaga jednak modyfikacji idącej w kierunku zwiększenia możliwości kontaktów skazanego z sędzią penitencjarnym odpowiedzialnym za jego proces resocjalizacji. W krajach zachodnich system dozoru elektronicznego stosowany jest na różnych etapach postępowania karnego i występuje w postaci nadzoru przedprocesowego, kary samoistnej i środka probacyjnego. Natomiast elektroniczny monitoring, jako system kontroli zachowania skazanego, wykorzystywany bywa praktycznie: na zobowiązaniu skazanego do przebywania w domu oraz na nałożeniu na skazanego zakazu przebywania w określonych miejscach bądź zbliżania się do określonych osób. Kontroli dokonuje się za pomocą elektronicznych środków technicznych⁵⁷. Monitoring jest mniej kosztowny niż izolacja więzienna. Nie odrywa osoby nim objętej od środowiska naturalnego jakim jest rodzina. Daje szansę skazanemu na aktywne włączenie się do własnego procesu wychowawczego. Pozwala społeczeństwu kontrolować zachowania osób dozorowanych. Jest bardziej humanitarny od kary pozbawienia wolności i ochrania skazanych od wpływów świat przestępczego, z którym zetknęliby się w przypadku izolacji więziennej.

Z dotychczasowych badań nad skutecznością resocjalizacji wynika, że wychowanie przez pracę przynosi największe efekty wśród skazanych. Nie tylko wypełnia czas, lecz daje poczucie zadowolenia i satysfakcji osadzonym. W ramach kary pozbawienia wolności jej zastosowanie nie zawsze jest możliwe. Zbyt duża liczba więźniów na danym terenie nie przekłada się na miejsca pracy dla nich. Kara pracy poprawczej bez pozbawienia wolności znana jest niemal we wszystkich krajach europejskich. Jej istotą jest wykonywanie pracy w dotychczasowym zakładzie pracy, gdzie sprawca był zatrudniony, bądź innym wskazanym przez sąd. Pracę społecznie użyteczną wymierzaną jako karę zasadniczą przewiduje ustawodawstwo Wielkiej Brytanii, Węgier, Rosji oraz Czech i Słowacji. Źródło powstania takiego modelu kar znajduje się w prawodawstwie dawnego Związku Radzieckiego. Praca na rzecz społeczeństwa jako kara znajduje swoje miejsce w Chinach, Kubie czy Wietnamie. Jednak jej rozmiar i charakter nie są dokładnie znane⁵⁸. Praca na rzecz społeczeństwa jest szansą orzecaną wobec sprawców czynów przestępczych pozbawionych majątku. Pozwala na naprawienie wyrządzonych krzywd i przysłużenie się społeczeństwu. Istnieje tutaj wiele możliwości w budownictwie, naprawie dróg komunikacyjnych, w dziedzinie ochrony środowiska czy w infrastrukturze komunalnej. Skazani mogliby wykonywać swoją pracę, mieszkając w internatach, a zapłatą mogłoby być całodzienne wyżywienie. Kary tego typu, nazywane karami pośrednimi, muszą być

⁵⁷ R. Pelewicz, *Zakres dyskrejonalnej władzy sędziego w wykonywaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, „Probacja” 2012, nr 4, s. 48.

⁵⁸ *Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie*, B. Holyst, red. nauk., Instytut Problematyki Przemocności, Warszawa 1984.

dostosowane tak do rodzaju popełnionego przestępstwa, jak i do jego sprawcy. Skazanych uzależnionych od alkoholu czy narkotyków powinno się objąć przymusową terapią w ośrodkach przystosowawczych, zakładach odwykowych, czy realizować program terapii w warunkach aresztu domowego. Kara pośrednia musi być rygorystycznie wykonywana. Przestępca – narkoman, alkoholik musi mieć świadomość, że w przypadku zaniechania terapii spotka go kara izolacji w jednostce penitencjarnej.

Nikt dziś nie kwestionuje i nie odrzuca udziału społeczeństwa w procesie reintegracji społecznej osób naruszających porządek prawny. Profesor Balandynowicz proponuje terapię środowiskową i rezydencjonalną jako kierunek pomocy, zmiany i kontroli społecznej. Wymieniając terapię jednostki i terapię grupy jako elementy w pracy reintegracyjnej, Balandynowicz dostrzega kolejny ważny w niej element, jakim jest terapia środowiskowa, która „sprowadza się do reaktywowania, odtworzenia i budowania właściwości, cech wtórnych, które powinny występować, wsparcie i więź psychiczno-emocjonalną ze strony środowiska. Tym środowiskiem jest najczęściej zakład pracy, grupy przyjaciół, społeczność lokalna, organizacje i społeczeństwo jako struktura makrospołeczna. Jako elementy organizacji terapii środowiskowej należy wymienić tzw. planowanie społeczne, rozwój społeczny, organizację pracy środowiskowej, organizacje interwencji środowiskowych i akcji środowiskowych”⁵⁹.

9. Propozycje w kierunku skutecznej resocjalizacji skazanych

1) Resocjalizacja powinna iść w kierunku personalizacji, indywidualizacji zachowań integracyjnych, rozwojowych, uznających holistyczność i synergię działań resocjalizacyjnych w obszarze wszystkich wymiarów osoby, tj. świata fizycznego, psychicznego, duchowego oraz społecznego osób karanych. Ten wymiar postępowania resocjalizacyjnego odznaczać się winien podejściem społecznym uznającym różnorodność jako element zmierzający w kierunku prawdy, stwarzają ofertę dobrowolnej zmiany zachowania przez osoby odbywające karę pozbawienia wolności;

2) Metodą pracy wychowawczej najbardziej wskazaną jest dialog w relacjach wychowawca – wychowanek – gdyż na poziomie spotkania i dobrowolnych interakcji tworzy się więź podmiotowo-kulturową, gwarantującą skuteczność oddziaływania wychowawczego poprzez wspólną wymianę argumentów, kompromis, negocjacje, mediację oraz wzajemną miłość różnicującą. Te wszystkie desygnaty interakcjonizmu wychowawczego warunkują poprawny klimat procesu resocjalizacji osób karanych;

⁵⁹ A. Balandynowicz, *Metodyka oddziaływania pedagogicznego a skuteczność procesu reintegracji*, „Probacja” 2012, nr 1, s. 44-45.

3) Warunkiem skutecznej resocjalizacji powinien być jej aksjologiczny i etyczny wymiar, ponieważ bez wartości osobowych, wartości społecznych, wartości religijnych działanie resocjalizacyjne jest jedynie postępowaniem technologicznym i nie wpływa na sferę norm, motywacji i autentycznych wyborów osoby karanej;

4) Reintegracja społeczna skazanych w warunkach probacji winna być oparta na paradygmacie tożsamości osobowej, społecznej, kulturowej i religijnej, gwarantującej poszanowanie takich wartości jak wolność, prawo do wyboru, odpowiedzialność, zaciąganie zobowiązań, uczciwość, pomocowość, skuteczność oraz akceptację i zrozumienie stron postępowania resocjalizacyjnego;

5) W pracy resocjalizacyjnej wśród skazanych należy uwzględnić pełną diagnozę pedagogiczno-psychologiczną, celem ustalenia czynników endo- i egzogeny karności kryminalnej osób karanych, stanu zaawansowania dewiacji osobowej, udziału innych czynników otoczenia społecznego w wyborze tożsamości przestępczej oraz określenia prognozy zmierzającej w procesie resocjalizacji do skasowania tożsamości dewiacyjnej osób skazanych w kierunku ex-dewiacji oraz zminimalizowania stanów opresyjnych i napięcia emocjonalnego tychże osób;

6) W resocjalizacji sprawców przestępstw konieczna jest współpraca wszystkich podmiotów biorących w niej udział: przedstawiceli wymiaru sprawiedliwości, rodziny, społeczeństwa, Kościoła oraz ofiary przestępstwa;

7) Należy iść w kierunku zwiększenia możliwości objęcia probacją większej liczby skazanych niewymagających z punktu widzenia etiologii zachowań inkryminowanych izolacji więziennej;

8) Należy zwiększyć poczucie bezpieczeństwa wśród pracowników wymiaru sprawiedliwości poprzez zwiększenie ich kwalifikacji profesjonalnych w obszarze wiedzy, kompetencji, umiejętności i etyki postępowania z osobami będącymi sprawcami zachowań kryminalnych;

9) Konieczna jest permanentna edukacja w zakresie znajomości prawa, psychologii i pedagogiki resocjalizacyjnej wśród pracowników służby więziennej, celem upowszechnienia myślenia abolicjonistycznego a nie konserwatywnego czy liberalnego uznającego braterstwo i solidarność międzyludzką oraz poszanowanie godności i autonomii człowieka jako podstawowych determinantów efektywnego procesu karania;

10) Wśród społeczeństwa należy prowadzić strategię informacyjną i edukacyjną w zakresie przestępczości i jej zapobiegania, preferując paradygmat inkluzji społecznej, a nie ekskluzji, faworyzacji, a nie defaworyzacji, włączania, a nie banicji społecznej osób karanych;

11) Kara powinna być adekwatna do popełnionego czynu i nie może mieć charakteru represyjnego, a zakładać winna współdziałanie trzech równoległych wymiarów postępowania sprawiedliwościowego, tj.: sprawiedliwości formalnej współmierności kary do charakteru czynu, sprawiedliwości ekwiwalentnej –

wyboru funkcji i zadań kary odpowiednich do zasobów i potencjałów osób skazanych gwarantujących trafność i trwałość postępowania resocjalizacyjnego oraz sprawiedliwości naprawczej, czyli restytucyjnej – postępowanie resocjalizacyjne winno zmierzać do wyrównania skutków i strat spowodowanych zachowaniem przestępczym;

13) W ramach edukacji w zakresie resocjalizacji należy wprowadzić przedmiot uwzględniający teorię sprawiedliwego karania, będącą sumą wiedzy kognitywnej, tj. wiedzy na temat karania i resocjalizacji z wielu dziedzin (pedagogiki, psychologii, socjologii, etyki, kryminologii, ekonomii itp.) oraz artykulacją twierdzeń szczegółowych z obszaru interakcjonizmu symbolicznego, interakcjonizmu kognitywnego, psychoanalizy, przystosowania i nieprzystosowania społecznego, teorii systemów oraz podejścia humanistyczno-egzystencjalnego;

14) Kuratorzy powinni być stroną w postępowaniu sądowo-wykonawczym, gdyż na poziomie autonomii działania stwarza się możliwości do indywidualizacji w sferze diagnozy i prognozy oraz tritmentu resocjalizacyjnego, będącego indywidualnym kontraktem w postępowaniu kuratora ze skazanym;

15) Kara powinna być nieuchronna i dolegliwa, lecz jej orzekanie musi być warunkowane zależnością od etiologii zachowań przestępczych oraz sprostać rygorom odwetu humanitarnego, tj. wywołać poczucie winy psychologicznej u osób karanych za dokonany czyn i tym samym uznać zasadność i sprawiedliwość wykonywanej kary;

16) Probacja jako system naprawczy powinna umożliwiać skazanemu powrót do społeczeństwa, a także dawać szansę na rehabilitację w warunkach wolności kontrolowanej, bądź pełnej wolności zrywając z myśleniem aparatu wymiaru sprawiedliwości preferującym segregację bądź integrację, a tym samym zapominając o inkluzji jako podstawowym paradygmacie odpowiedzialności społecznej wszystkich stron procesu wykonania kary wobec sprawców zachowań kryminalnych.

Bibliografia:

Balandynowicz A., *Prawo socjalne i prawo karne pozbawione sumienia- ekskluzja społeczna jednostki*, [w:] *Problemy współczesnej resocjalizacji*, L. Pytka, B.M. Nowak (red.), Pedagogium WSPR, Warszawa 2010.

Balandynowicz A., *Probacja sprawiedliwego karania*, Wyd. C.F. Muller Lex Utilis Kodeks, Warszawa 2003.

Balandynowicz A., *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Wyd. Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2006.

Balandynowicz A., *Probacja. Wychowanie do wolności*, Primum, Grodzisk Mazowiecki 1996.

Chojnicki G., ks., *Wartości w procesie resocjalizacji*, [w:] *Wybrane zagadnienia z ped-*

agogiki resocjalizacyjnej i rewalidacyjnej, „Zeszyty Naukowe”, Płock-Wyszaków 2008, vol 33.

Holyst B., *Kryminologia*, Wydanie X jubileuszowe, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2010.

Holyst B., *Na granicy życia i śmierci. Studium kryminologiczne i wiktymologiczne*, Warszawa 2002.

Holyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2009.

Holyst B., *Wiktymologia*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2006.

Iwański Z.St., ks., *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*, Toruń-Warszawa 2006.

Iwański Z.St., ks., *Wprowadzenie do pedagogiki resocjalizacyjnej*, Wyd. Naukowe Novum, Płock 2003.

Iwański Z.St., ks., *Kryzys kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Warszawie, Warszawa 2011.

Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy, Rozdział 10, Oddział 1, art. 67, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004.

Machel H., *Psychospołeczne uwarunkowania pracy resocjalizacyjnej personelu więziennego*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001.

Machel H., *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej- casus polski*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008.

Marek A., *Prawo karne – zagadnienia teorii i praktyki*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1997.

Nowak M., *Teorie i koncepcje wychowania*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Pytka L., *Pedagogika resocjalizacyjna*, Wyd. Naukowe pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2001.

Rękas A. (red.), *Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze? Mediacja i sądownictwo polubowne, Informator o alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów*, Warszawa 2010.

Sielicki D., Elektroniczne monitorowanie przestępców – nowoczesna alternatywa pozbawienia wolności, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2005, nr 47-48.

Ultra-Milecki J. [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, (red.) T. Pilch, tom II, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2003.

Waluk J., *O kodeksie postępowania mediatora*, [w:] *Więziennictwo Nowe Wyzwania, II Polski Kongres Penitencjarny*, praca zbiorowa pod red. B. Holysta, W. Ambroziaka, P. Stępniaika, Warszawa-Poznań-Kalisz 2001.

Warylewski J., *O wybranych funkcjach i celach kary pozbawienia wolności*, [w:] H. Machel (red.), *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006.

THE CRISIS OF THE IMPRISONMENT

Abstract

The sense of imprisonment is being commonly discussed nowadays because of a huge increase in crime and ineffective rehabilitation of the sentenced.

Progressing crisis may be observed in this respect. Unemployment rate among former prisoners, inadequate legal and material help from the society are the barriers to starting their life in an independent and responsible manner.

There should be a range of actions taken, to prevent the above mentioned crisis:

- 1. Axiological and ethical dimension should be the condition of the efficient rehabilitation.*
- 2. Dialog between the pupil and the tutor is the most effective method of education.*
- 3. Full pedagogical and psychological diagnosis has to be taken into account in the rehabilitation of the sentenced.*
- 4. Society should be informed and educated on issued regarding criminality prevention.*